

Protokół Nr XXX/05

XXX sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego,
która odbyła się w dniu 18 lipca 2005r, w godz. 10. 00 do 14.30 w sali
konferencyjnej w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach.

Sesji przewodniczyli od punktu 1 do punktu 11 – pan prof. Stefan Pastuszka – Przewodniczący Sejmiku i od punktu 12 do punktu 17 pan Ryszard Nagórny – Wiceprzewodniczący Sejmiku.

Ad 1.

Przewodniczący obrad dokonał otwarcia XXX sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Powitał radnych i zaproszonych gości zgodnie z załączonymi listami obecności (zał. nr 1, 2, 3, 4).

Ad 2.

Przewodniczący obrad stwierdził, iż w chwili rozpoczęcia obrad w sesji uczestniczy 27 radnych, tym samym Sejmik jest upoważniony do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad 3.

Na **sekretarzy obrad** Sejmik wybrał **radnych Mirosława Wójcika i Ryszarda Żołyniaka.**

Ad 4.

Radni otrzymali porządek obrad XXX sesji Sejmiku (załącznik nr 5).

Przewodniczący obrad poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag do porządku obrad sesji.

Marszałek Województwa – Franciszek Wołodźko zawnioskował o dokonanie następujących zmian w porządku XXX sesji

1)rozpatrzenie dodatkowo 3 projektów uchwał w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005 r., przekazanych w terminie późniejszym do Kancelarii Sejmiku:

- na kwotę 300 tys. zł z tytułu pomocy finansowej udzielonej przez miasto Kielce dla Samorządu Województwa z przeznaczeniem dla Muzeum Narodowego w Kielcach,

- na kwotę 74.870 zł pochodzącą z rezerwy celowej ujętej w ustawie budżetowej, przeznaczoną na pokrycie kosztów wdrażania programu PHARE 2002,

- na kwotę 870.695 zł dotyczącą zwiększenia przychodów i wydatków na prefinansowanie pomocy technicznej.

Zaznaczył, iż te 3 uchwały były już rozpatrywane i zaopiniowane przez Komisję [Budżetu i Finansów Sejmiku.

2)wprowadzenie do porządku obrad w punkcie 14. tematu: „Rozpatrzenie projektu uchwały na w sprawie wyrażenia zgody na zabezpieczenie kwoty 700 000 zł. – słownie: siedemset tysięcy złotych na 2006 rok w planie wydatków budżetu Województwa Świętokrzyskiego na zadanie polegające na przebudowie istniejącego skrzyżowania drogi wojewódzkiej Nr 762 Kielce –

Małogoszcz z drogą powiatową Nr 0274 T Korzecko – Podzamcze – Chęciny na skrzyżowanie typu „małe rondo”.

Wyjaśnił, iż Dyrektor Okręgu Poczty w Lublinie 13 maja 2005 roku zwrócił się do Marszałka Województwa Świętokrzyskiego o spowodowanie przyjęcia do planu rzeczowo – finansowego na 2006 rok Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach zadania polegającego na przebudowie istniejącego skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 762 Chęciny – Małogoszcz z drogą powiatową nr 0274 T Korzecko – Chęciny na skrzyżowanie „małe rondo”. „Poczta Polska” w ramach realizowanej obecnie długofalowej strategii rozwoju tworzy sieć 14 Centrów Ekspedycyjno-Rozdzielczych /CER/ na terenie kraju. Aktualnie funkcjonują CER-y w Warszawie i Poznaniu. W budowie jest CER Wrocław, zaś CER Zabrze i CER Gdańsk posiadają dokumentację projektową. W ramach wyboru lokalizacji pod CER Kielce zdecydowano się na około 16,5 ha obszar pomiędzy drogą krajową Nr 7 a drogą wojewódzką Nr 762 przeznaczony pod działalność gospodarczą. Kompleks CER Kielce składałby się z budynku dużego terminala i 5 budynków towarzyszących. Wartość planowanej inwestycji wynosi ponad 100 mln zł. Planuje się zatrudnienie około 600 osób. Obowiązkiem województwa jest udrożnienie połączenia komunikacyjnego terenu tej inwestycji z drogą wojewódzką 762. Inwestycja jest planowana na rok przyszły. Przebudowa „małego ronda” to jest koszt około 2,6 mln zł. W rozmowach z przedstawicielami „Poczty Polskiej” uzgodniono, iż jeżeli województwo zadeklaruje kwotę 700 tys. zł, to inwestor tego przedsięwzięcia sfinansuje pozostałą część kosztów. Deklaracja potrzebna jest w tej chwili, ponieważ konieczne jest zbilansowanie kosztów tej inwestycji przez inwestora przedsięwzięcia, które będzie realizowane w latach 2005-2007”.

Radny Sławomir Szarek oznajmił, iż pomimo negatywnej oceny Komisji Zdrowia wnioskuje o wprowadzenie do porządku obrad sesji projektu oświadczenia w sprawie godności osoby ludzkiej i rodziny (przed sprawami różnymi).

Innych wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący obrad zaproponował, by wniosek dotyczący rozpatrzenia w punkcie 11 dodatkowo trzech projektów uchwał przegłosować łącznie.

Sprzeciwu nie zgłoszono.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za poszerzeniem porządku obrad sesji w punkcie 11 o rozpatrzenie 3 projektów uchwał w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005 r. na kwotę 300 tys. zł, kwotę 74 870 zł, i kwotę 870.695 zł. Kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Wniosek został przyjęty przez Sejmik jednogłośnie - 28 głosami „za”.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za wprowadzeniem do porządku obrad w punkcie 14 projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zabezpieczenie kwoty 700 000 zł. – słownie: siedemset tysięcy złotych na 2006 rok w planie wydatków budżetu Województwa Świętokrzyskiego na zadanie polegające na przebudowie istniejącego skrzyżowania drogi wojewódzkiej Nr 762 Kielce – Małogoszcz z drogą powiatową Nr 0274 T Korzecko – Podzamcze – Chęciny na skrzyżowanie typu „małe rondo” (pozostałe punkty przyjęłyby kolejną numerację). Kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Wniosek został przyjęty przez Sejmik jednogłośnie.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez radnego Sławomira Szarka o wprowadzenie do porządku obrad sesji projektu oświadczenia w sprawie godności osoby ludzkiej i rodziny, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Przewodniczący obrad oznajmił, iż 13 radnych głosowało za wnioskiem, 14 radnych zgłosiło sprzeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący obrad stwierdził, iż wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za przyjęciem porządku obrad wraz z wprowadzonymi poprawkami, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Przewodniczący obrad stwierdził, iż porządek obrad został przyjęty przez Sejmik większością 21 głosów, 6 radnych wstrzymało się od głosowania, 1 radny zgłosił sprzeciw.

Porządek obrad XXX sesji Sejmiku od punktu 5 przedstawia się następująco:

5. Przyjęcie protokołów XXVIII i XXIX sesji Sejmiku.
6. Zapytania i interpelacje.
7. Informacje Marszałka Województwa z działalności Zarządu Województwa Świętokrzyskiego w okresie między sesjami.
8. Informacja Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Sejmiku o działaniach podejmowanych w okresie pomiędzy sesjami.
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie prowadzenia jako wspólnej instytucji kultury - Muzeum Narodowego w Kielcach
 - a) wystąpienie Członka Zarządu Jacka Kowalczyka
 - b) stanowisko Komisji Edukacji, Kultury i Sportu
 - c) dyskusja
 - d) podjęcie uchwały.
10. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
 - 10.1. przekształcenia Medycznego Studium Zawodowego im. H. Chrzanowskiej w Morawicy, Medycznego Studium Zawodowego im. J. Korczaka

- w Starachowicach oraz Policealnej Szkoły Pracowników Służb Społecznych w Skarżysku-Kamiennej.
- 10.2. nadania statutów publicznym szkołom policealnym prowadzonym przez Województwo Świętokrzyskie,
- 10.3. przekazania Powiatowi Starachowickiemu Policealnej Szkoły Medycznej im. Janusza Korczaka w Starachowicach.
- a) wystąpienie Członka Zarządu Jacka Kowalczyka
 - b) stanowisko Komisji Edukacji, Kultury i Sportu
 - c) dyskusja
 - d) podjęcie uchwał.
11. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005 rok.
- a) wystąpienie Marszałka Województwa
 - b) stanowisko Komisji Budżetu i Finansów
 - c) dyskusja
 - d) podjęcie uchwał.
12. Rozpatrzenie projektów uchwał:
- 12.1. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny na rzecz Powiatu Starachowickiego zabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, położonej w Starachowicach przy ul. Radomskiej 72, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki: Nr 10/4, Nr 10/7 i Nr 11/2 o łącznej pow. 1,5818 ha,
- 12.2. zmieniająca uchwałę Nr V/56/03 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 10 lutego 2003 roku w sprawie nabycia nieruchomości przeznaczonych na poszerzenie pasów dróg wojewódzkich Nr 751, 752, 753, 756 tworzących tzw. „Małą Pętlę Świętokrzyską” oraz drogi wojewódzkiej Nr 764 relacji Kielce-Połaniec,
- 12.3. w sprawie nabycia od osób fizycznych i osób prawnych nieruchomości przeznaczonych pod poszerzenie pasów dróg wojewódzkich Nr 752, 753, 756 w obrębie tzw. „Małej Pętli Świętokrzyskiej”,
- 12.4. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu zabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Busko – Zdrój jako działka nr 226/2 o pow. 0,2030 ha.
- a) wystąpienie Członka Zarządu Marka Gosa
 - b) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
 - c) stanowisko Komisji Budżetu i Finansów
 - d) dyskusja
 - e) podjęcie uchwał.
13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia stawki najniższego wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Kielcach oraz akceptacji wartości punktu.

- a) wystąpienie Członka Zarządu Marka Gosa
- b) stanowisko Komisji Budżetu i Finansów
- c) dyskusja
- d) podjęcie uchwały.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zabezpieczenie kwoty 700 000 zł. – słownie: siedemset tysięcy złotych na 2006 rok w planie wydatków budżetu Województwa Świętokrzyskiego na zadanie polegające na przebudowie istniejącego skrzyżowania drogi wojewódzkiej Nr 762 Kielce – Małogoszcz z drogą powiatową Nr 0274 T Korzecko – Podzamcze – Chęciny na skrzyżowanie typu „małe rondo”.

- a) wystąpienie Marszałka Województwa
- b) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
- c) dyskusja
- d) podjęcie uchwały.

15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania komisji doraźnej monitorującej działania organów państwa wobec województwa świętokrzyskiego.

- a) wystąpienie Marszałka Województwa
- b) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
- c) dyskusja
- d) podjęcie uchwały.

16. Sprawy różne.

- a) Oświadczenia i wystąpienia radnych.

17. Zamknięcie obrad XXX sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Ad 5.

Sejmik bez uwag przyjął protokoły XXVIII i XXIX sesji Sejmiku.

Ad. 6

W punkcie **zapytania i interpelacje** głos zabrali:

Radny Konrad Łęcki skierował dwa zapytania:

1) do pana Przewodniczącego – na jakiej zasadzie był dobierany skład delegacji zaproszonej do udziału w dniu 6 czerwca Br. w obchodach „15-lecia samorządu terytorialnego” w Pałacu Prezydenckim? Dlaczego jak zwykle była nadreprezentacja klubów radnych SLD i PSL, podczas gdy nawet jedna osoba z Klubu PiS nie została zaproszona?

2) do Zarządu Województwa – w sprawie przedłużonej po raz kolejny umowy dla firmy, której Urząd Marszałkowski dzierżawi należącą do samorządu województwa działkę, która wcześniej była własnością jednostki wojskowej na Stadionie. Jako członek Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą zapytał, na jakiej zasadzie ta umowa została przedłużona, jak również co to jest za firma i od ilu lat jest dzierżawcą tego terenu (na jakiej zasadzie stała się dzierżawcą).

Radny Andrzej Bednarski złożył wniosek o umieszczenie w porządku obrad XXXI sesji Sejmiku punktu dotyczącego rozwiązania problemu Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Opieki Neuropsychiatrycznej w Kielcach przy ul. Grunwaldzkiej. Podkreślił, iż próba przeniesienia oddziałów psychiatrycznych do zdewastowanych obiektów po jednostce wojskowej na Stadionie, budzi szerokie kontrowersje zarówno wśród personelu medycznego szpitala, chorych i ich rodzin. Projekt umieszczenia w budynku WSZON neurologii i stworzenia w miejsce psychiatrii tzw. centrum neurologii, w świetle doniesień prasowych może budzić wątpliwości, iż nie chodzi tu o interes psychiatrii oraz chorych. Zwrócił się z prośbą do Zarządu Województwa o przedstawienie przez Zarząd:

- kosztorysu wstępnego remontu obiektów na Stadionie i dróg dojazdowych,
- kosztorysu wstępnego wybudowania pawilonu szpitalnego dla potrzeb psychiatrii przy obecnym WSZON.

Zaaapelował o zaproszenie na sesję Sejmiku w powyższej sprawie Konsultanta Wojewódzkiego oraz przedstawiciela Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego i umożliwienie im wypowiedzi w tej kwestii, a także umieszczenie tego punktu na początku obrad sesji z powodu przewidzianego licznego przybycia chorych. Pod wnioskiem podpisy złożyło 11 radnych. Wniosek stanowi załącznik nr 6 do protokołu obrad sesji.

Radny Józef Bąk przypomniał, iż pół roku temu zgłosił ustnie interpelację, w której wnioskował o zwołanie debaty na temat rolnictwa. Nie może doczekać się realizacji tego wniosku, tymczasem ceny na płody rolne są bardzo niskie, poniżej granicy opłacalności. Porównał ceny pilnika, który zakupił za 26 zł i kwintala zboża - 20 zł. Zapytał pana Wojewodę, czy te ceny są właściwe? Stwierdził, iż powodem takiego stanu rzeczy jest wyzbycie się majątku narodowego (m.in. wyprzedaż hut). Za hańbiący uznał wynik porównania jednakowej ceny 50 kg truskawek i zwykłego pilnika.

Radny Roman Cichoń odniósł się do odpowiedzi na złożone wcześniej trzy interpelacje dotyczące tego samego tematu tj. remontów dróg i zakupu samochodów dla Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach. Zwrócił się do Zarządu Województwa z prośbą o nieudzielanie odpowiedzi, jeżeli każda następna odpowiedź będzie w dotychczasowej tonacji. Podkreślił, iż odpowiedzi nie rozwiały wątpliwości, ale spotęgowały jego oburzenie. Treść interpelacji na piśmie stanowi załącznik nr 7 do protokołu obrad sesji.

Radny Mirosław Wójcik przypomniał, iż 16 marca br. złożył interpelację do pana Wojewody Świętokrzyskiego w sprawie wskazania możliwości pozyskania funduszy na dokończenie remontu Szkoły Podstawowej w Potoku. Zachowując drogę służbową pan Marszałek odpowiedział, iż skierował pismo radnego do Wojewody.

Radny zaznaczył, iż wolałby, aby nie kończyć korespondencji na tym etapie, ponieważ sytuacja jest dość niezręczna, bowiem zgodnie z zapewnieniem przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów samorządu gminnego nie przewidziano środków na ten cel w bieżącym roku, budżet gminy nie może udźwignąć kilku inwestycji, a czas letni jest najbardziej odpowiedni do prowadzenia remontu w szkołach. Nie jest winą radnego, ani dzieci, że po tych

kilku reformach trudno się zorientować, gdzie kierować dalsze podania, jeżeli jeden podmiot nie posiada środków. Ponaglił, aby próbować wskazać możliwość pozyskania środków na remont szkoły, a sprawa nie jest zupełnie niezauważalna, gdyż w ostatnich latach wykonano sporo remontów np. z „EKO - Funduszu” wykonano wymianę ogrzewania na ekologiczne i ze środków aktywizacji obszarów wiejskich – częściową wymianę okien i drzwi, co jest bardzo ważne.

Idąc dalej za artykułem zamieszczonym na łamach znanej i cenionej redakcji w naszym regionie dotyczącym „EKOROLU” potwierdził, iż dzieje się coś niedobrego w Związku Gmin Rolniczych i Ekologicznych. Do radnego zgłaszają się młode osoby, przeważnie bezrobotne, którym niepotrzebnie ktoś obiecuje pracę, wystawiając nawet fikcyjne skierowania, umowy. Ludzie ci wyjeżdżają (na miejscu są źle traktowani), nawet jeśli już odjeżdżają otrzymują połowę tej kwoty, która się należała. Część z tych osób zaczyna dbać o swoje interesy. Odszukują osoby, które znają język niemiecki i kontaktują się bezpośrednio. Opłaty wstępne, które wyjeżdżający ponoszą na przejazd wynoszą około 400 zł – jest to duża kwota. Być może w ramach rekompensaty, Urząd Pracy zorganizowałby roboty interwencyjne dla tych osób, być może należałoby odszukać te osoby (może jeszcze następnym ogłoszeniem w prasie).

Sprawą kolejną jest coraz większe niezadowolenie rolników sytuacją na rynku rolnym. Ceny zbóż są bardzo niskie i na dodatek brak zainteresowania kupujących. Na kilka dni przed żniwami (szacunkowo trudno podać, trzeba by prowadzić dalsze wywiady) zmagazynowane zapasy zboża w spichlerzach sięgają od 5 do 20 ton u przeciętnych rolników – to jest ogromna ilość. W tej chwili niektórzy zastanawiają się, gdzie złożyć zboże z nowych zbiorów?

A może jednak pójść na współpracę, chociaż to nie leży w gestii samorządu województwa (mówił o tym pan prof. Kulesza na szkoleniu w Cedzynie, w którym radni uczestniczyli). Unia nie zabrania współpracy z krajami sąsiadującymi z Unią. Najlepszy przykład z Szydłowa – wiele osób odwiedza Szydłów i plantatorzy owoców w Szydłowie zgodnie twierdzą, iż gdyby nie odbiór owoców przez skupujących z zachodniej granicy z Ukrainy i Rosji byłaby sytuacja dramatyczna.

Przekazał dobrą wiadomość - składał kiedyś prośbę, aby przyjąć możliwie najprostszy system dożywiania dzieci w szkołach. Zauważył, iż jest sytuacja coraz lepsza. Okazuje się, że dzieci korzystające z dożywiania w sąsiednich gminach mogą nawet otrzymać wyższą stawkę żywieniową. Podziękował za podjęcie działań w tym zakresie.

Przewodniczący Sejmiku odnosząc się do pytania radnego **Konrada Łęckiego** w sprawie składu personalnego delegacji Sejmiku, która uczestniczyła w spotkaniu z okazji „15 rocznicy samorządu terytorialnego” w Pałacu Prezydenckim wyjaśnił, iż przyjęta była zasada, że w spotkaniu uczestniczyć będą: zarząd województwa, prezydium Sejmiku i przedstawiciele poszczególnych klubów. W spotkaniu tym uczestniczyła m.in. radna Lucjana Nowak i pan radny Michał Okła. Wszystkie kluby były zaproszone.

Ad 7.

Informacja Marszałka Województwa z działalności Zarządu Województwa Świętokrzyskiego w okresie między sesjami została przyjęta przez Sejmik bez uwag (załącznik nr 8).

Ad 8.

Informacja Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Sejmiku o działaniach podejmowanych w okresie pomiędzy sesjami została przyjęta przez Sejmik bez uwag (załącznik nr 9).

Ad 9.

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie prowadzenia jako wspólnej instytucji kultury Muzeum Narodowego w Kielcach (10).

Przewodniczący obrad udzielił głosu **pani Małgorzacie Kowalińskiej – z-cy dyrektora Departamentu Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki**, która przedstawiła uzasadnienie zawarte na piśmie do projektu uchwały.

Przewodniczący obrad udzielił głosu radnemu **Tadeuszowi Kowalczykowi - Przewodniczącemu Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Sejmiku**, który poinformował, iż Komisja wielokrotnie zajmowała się sprawami finansowymi dotyczącymi funkcjonowania wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych działających w obszarze kultury. Podkreślił, iż wreszcie zaświeciło się światelko w tunelu, że prośby, wskazania i dezyderaty zostały wysłuchane. Komisja wyraża nadzieję, że wreszcie Muzeum Narodowe prowadzone wspólnie przez Sejmik i pana Ministra zyska nie tylko jako jednostka w województwie, ale i w kraju. Komisja na wyjazdowym posiedzeniu wnikliwie rozpatrywała wszystkie problemy dotyczące tego zagadnienia i jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Opinia Nr 70/05 w tej sprawie stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie projekt uchwały. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/298/05 w sprawie prowadzenia jako wspólnej instytucji kultury – Muzeum Narodowego w Kielcach została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Ad 10.

Radni otrzymali projekty uchwał w sprawie:

10.1. przekształcenia Medycznego Studium Zawodowego im. H. Chrzanowskiej w Morawicy, Medycznego Studium Zawodowego im. J. Korczaka w Starachowicach oraz Policealnej Szkoły Pracowników Służb Społecznych w Skarżysku-Kamiennej (załącznik nr 13),

- 10.2. nadania statutów publicznym szkołom policealnym prowadzonym przez Województwo Świętokrzyskie (załącznik nr 14),
- 10.3. przekazania Powiatowi Starachowickiemu Policealnej Szkoły Medycznej im. Janusza Korczaka w Starachowicach (załącznik nr 15).

Przewodniczący obrad udzielił głosu **pani Małgorzacie Kowalińskiej – z-cy dyrektora Departamentu Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki**, która kolejno dokonała wprowadzenia do ww. projektów uchwał.

Poinformowała, iż przekształcenie dotychczas prowadzonych przez samorząd województwa szkół pomaturalnych i policealnych jest obowiązkiem ustawowym wynikającym z przepisów wprowadzających reformę ustroju szkolnego z dnia 8 stycznia 1999r. Taki wymóg został wprowadzony z dniem 1 września 2005r. Samorząd Województwa Świętokrzyskiego prowadzi trzy typy szkół: Medyczne Studium Zawodowe im. H. Chrzanowskiej w Morawicy, Medyczne Studium Zawodowe im. J. Korczaka w Starachowicach oraz Policealną Szkołę Pracowników Służb Społecznych w Skarżysku-Kamiennej. Zgodnie z art. 53 ustawy o systemie oświaty, organy prowadzące szkoły podpiszą akty przekształcenia oraz nadadzą pierwsze statuty powstałym w wyniku przekształcenia szkołom. Podjęcie tych uchwał będzie spełnieniem obowiązku ustawowego.

W odniesieniu projektu uchwały w sprawie nadania statutów publicznym szkołom policealnym prowadzonym przez Województwo Świętokrzyskie wyjaśniła, iż statuty zostały przygotowane i załączone zgodnie z obowiązującymi ramowymi statutami, które stanowią załącznik do ustawy o systemie oświaty.

Omawiając projekt uchwały w sprawie przekazania Powiatowi Starachowickiemu Policealnej Szkoły Medycznej w Starachowicach wyjaśniła, iż w dniu 6 czerwca 2005 r. Zarząd Powiatu Starachowickiego zwrócił się z wnioskiem o przekazanie do prowadzenia Medycznego Studium Zawodowego im. J. Korczaka w Starachowicach, które z dniem 1 września br. przekształci się w Policealną Szkołę Medyczną im. Janusza Korczaka w Starachowicach. Przejęcie szkoły stanowi jeden z elementów działań podjętych już w 2003 r. przez Powiat Starachowicki w celu pozyskania od Województwa Świętokrzyskiego nieruchomości zabudowanej, usytuowanej w Starachowicach przy ul. Radomskiej 72 na cele oświatowe, obecnie pozostającej w trwałym zarządzie Medycznego Studium Zawodowego w Starachowicach. Zgodnie z umową użyczenia podpisaną w lipcu 2003 r. przez Powiat Starachowicki oraz Medyczne Studium Zawodowe w Starachowicach, wchodzące w skład nieruchomości budynki szkoły (85% jej powierzchni) i internatu użytkują obecnie dwie powiatowe jednostki organizacyjne tj. Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 oraz Centrum Kształcenia Praktycznego. Pozostałą część szkoły zajmuje Medyczne Studium Zawodowe. Centrum Kształcenia Praktycznego ma przygotowany projekt na pozyskanie znacznych środków na remont i adaptację

pomieszczeń szkolnych i internatu. Jednym z warunków otrzymania dofinansowania ze środków unijnych jest posiadanie nieruchomości na własność. Naturalną konsekwencją przekazania nieruchomości wydaje się być jednocześnie powierzenie powiatowi do prowadzenia Medycznego Studium Zawodowego, które będzie mogło nadal funkcjonować. Studium kształci obecnie ok. 70 słuchaczy w zawodzie technik dentystyczny. W bieżącym roku Zarząd Województwa wydał zgodę na dokonanie naboru na kierunek higienistka stomatologiczna od 1 września 2005 r. Powiat Starachowicki deklaruje wolę wsparcia szkoły w jej rozwoju. Porozumienie, którego projekt stanowi obecnie przedmiot negocjacji między Zarządami Powiatu i Województwa, zabezpiecza w dużym stopniu interesy zarówno słuchaczy, jak i pracowników Studium. Staraniem powiatu został wykonany remont stołówki i internatu, co znacznie polepszyło warunki naszych słuchaczy uczących się w tej szkole. Zarząd Powiatu ma już delegację swojej Rady do prowadzenia negocjacji w tym zakresie, wstępne rozmowy prowadzone są również ze strony samorządu województwa. Zapisy w projektowanym porozumieniu znacznie zabezpieczają interesy szkoły, zarówno słuchaczy, jak i nauczycieli, a także studentów nowych kierunków kształcenia. Podjęcie uchwały wydaje się zasadne, ponieważ gospodarz – Powiat Starachowicki mając na swoim terenie taką jednostkę, będzie mógł lepiej ją nadzorować, rozwijać jej działalność i dbać o jej przyszłość. Nieruchomość, w której mieści się szkoła na mocy użyczenia, jest już nadzorowana przez Powiat Starachowicki, który zajmuje 2/3 powierzchni, znajduje się tam bowiem Zespół Szkół Nr 1, jak również Centrum Kształcenia Praktycznego. Szkoła podlegająca pod samorząd województwa zajmuje tylko niewielką część pomieszczeń. Ponadto Centrum Kształcenia Praktycznego przygotowało już projekt pozyskania znacznych środków unijnych na remont i adaptację pomieszczeń tego budynku. Jeśli to będzie możliwe w przyszłości, kiedy powiat się stanie właścicielem tego budynku, uzyskane pieniądze również w jakiś sposób będą wpływały na rozwój dotychczasowego Medycznego Studium Zawodowego. Jest zapewnienie zarządu co do rozwoju szkoły, jak również zabezpieczenia interesów pracujących tam osób. Podjęcie tej uchwały będzie z korzyścią zarówno dla rozwoju edukacji na terenie Powiatu Starachowickiego, jak i dla szkoły. Zwróciła się o podjęcie uchwał w tej sprawie.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **panu Tadeuszowi Kowalczykowi Przewodniczącemu Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Sejmiku**, który poinformował, iż Komisja po wnikliwym rozpatrzeniu omówionych projektów pozytywnie zaopiniowała wszystkie projekty uchwał. Uzupełnił, iż w odniesieniu do projektu uchwały w sprawie przekazania Powiatowi Starachowickiemu Policealnej Szkoły Medycznej im. Janusza Korczaka w Starachowicach, opinia Komisji została podjęta większością głosów, przy 3 głosach wstrzymujących się, głosów przeciwnych nie było. Opinie Nr 67/05, 68/05, 69/05 stanowią załącznik nr 16, 17, 18 do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

Radna Lucjana Nowak usprawiedliwiła swoje wystąpienie do punktu 10.3 faktem, iż interpelowała w sprawie przekazania szkoły powiatowi Starchowickiemu 20 czerwca br. na sesji Sejmiku. Stwierdziła, iż rzeczywiście ten problem był szeroko omawiany 13 lipca br. na posiedzeniu Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, włącznie z odczytaniem pisma Rady Pedagogicznej do Przewodniczącego Komisji. Zaznaczyła, iż jeżeli jest obecny na sali przedstawiciel starostwa, to chciałaby usłyszeć przed głosowaniem zapewnienie wobec radnych Sejmiku, że rzeczywiście szkole będzie się lepiej działało pod zarządem starostwa powiatowego.

Radny Sławomir Szarek zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie ze strony pana Marszałka, czy pani dyrektor, jaka jest aktualna strategia województwa odnośnie edukacji? Z jednej strony Policealne Studium może być w gestii starostwa, może być w gestii województwa. Z tym się wiążą określone środki. Chciałby wiedzieć, w jakim kierunku jako województwo, zmierzamy?

Marszałek Województwa – Franciszek Wołodźko nawiązując do wypowiedzi radnej Lucjany Nowak oznajmił, iż ma zapewnienie starosty starachowickiego, że szkoła będzie rozwijana. Wyraził przekonanie, że gdyby ta szkoła była utrzymywana jedynie z subwencji, nie przetrwałaby w tym wielkim obiekcie, do którego jest przypisana, bo obiekt jest za duży. 2/3 powierzchni w budynku szkolnym zajmują inne szkoły (które na zasadzie użyczenia korzystają z tego majątku) i internat. Od wielu lat, gdy przejęto tą szkołę, borykano się z tym problemem, bo koszty utrzymania tej infrastruktury są bardzo wysokie, stąd potrzeba poszukiwania rozwiązań. Była koncepcja uruchomienia w tym obiekcie szkoły prywatnej, ale nie została zrealizowana. Starostwo powiatowe chciałoby te obiekty wykorzystać dla potrzeb edukacji młodzieży z powiatu starachowickiego na poziomie średnim, stąd ta dzisiejsza debata w kwestii przekazania szkoły Policealnej. Z tym zamysłem wiąże się kolejna uchwała, która będzie rozpatrywana w punkcie 12, dotycząca przekazania tego majątku na cele dydaktyczne dla starostwa. Ta szkoła zarządzana w jednym ręku przez jeden organ ma znakomicie się rozwijać. W zależności od zapotrzebowania na rynku, to niszowe kształcenie - technik dentystyczny, pielęgniarstwo dentystyczne będzie się rozwijało w zależności od potrzeb. Powtórzył zapewnienie pana starosty, że szkoła będzie rozwijana.

W odniesieniu do wypowiedzi radnego Sławomira Szarka – w kwestii strategii edukacji zapewnił, iż edukacja na wszystkich poziomach jest w centrum zainteresowania zarządu województwa. Jest to strategiczny kierunek działania w poprzedniej i w obecnej kadencji. Wyrazem takiego podejścia są decyzje podejmowane w różnych miejscach sterowania środkami finansowymi, przy niedostatku pieniędzy w Kontrakcie Wojewódzkim. Około 5-6 mln zł było

przeznaczone na wsparcie inwestycji na poziomie podstawowym i gimnazjalnym, bo trzeba było gminy wesprzeć w związku z tą reformą. Dzisiaj przy pomocy innego narzędzia, którym dysponujemy - ZPORR mimo potrzeb, które są w szpitalach, 50% środków przeznaczanych jest w działaniu 1.4 na inwestycje w dziedzinie szkolnictwa wyższego. To są takie robocze decyzje, które przekładają się na realizację bieżącego działania, jakim jest rozwój oświaty i edukacji na takich poziomach. Dzisiejsze decyzje Sejmiku również składają się na cel, jakim jest podniesienie poziomu edukacji, bo szkoła starachowicka będzie miała lepsze szanse rozwoju w momencie, kiedy koszty utrzymania tego obiektu rozłożą się na 500, czy 600 osób uczących się, a nie na 71, jak jest dzisiaj.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji **przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekty uchwał.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie przekształcenia Medycznego Studium Zawodowego im. H. Chrzanowskiej w Morawicy, Medycznego Studium Zawodowego im. J. Korczaka w Starachowicach oraz Policealnej Szkoły Pracowników Służb Społecznych w Skarżysku-Kamiennej, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/299/05 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłośnie - 29 głosami „za” (załącznik nr 19).

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie nadania statutów publicznym szkołom policealnym prowadzonym przez Województwo Świętokrzyskie, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/300/05 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednogłośnie - 29 głosami „za” (załącznik nr 20).

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie przekazania Powiatowi Starachowickiemu Policealnej Szkoły Medycznej im. Janusza Korczaka w Starachowicach, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/301/05 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik przy 28 głosach „za” i 1 głosie wstrzymującym się (załącznik nr 21).

Ad 11.

Radni otrzymali 12 projektów uchwał w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005 rok.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **Marszałkowi Województwa – Franciszkowi Wołodźko**, który podkreślił, iż konieczność podjęcia uchwał przez Sejmik jest pochodną zmiany przepisów nakładających na Sejmik obowiązek podejmowania uchwał w sprawach dotacji przekazywanych na określone cele. Omówił kolejno 12 projektów uchwał.

1) projekt uchwały dotyczy zwiększenia planu dochodów i wydatków budżetu województwa o kwotę 2.592,04 zł., stanowiącą dotację celową, przekazaną w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 2004 roku w sprawie wydatków budżetu państwa, które w 2004 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego, z przeznaczeniem na „Cykl szkoleń i warsztatów dla beneficjentów zaangażowanych we wdrażanie ZPORR (załącznik nr 22),

2) projekt uchwały dotyczy dokonania przesunięć w planie wydatków z rezerwy celowej budżetu województwa utworzonej na wydatki związane ze współfinansowaniem programów w ramach ZPORR – „Pomoc techniczna” kwoty 80.000 zł. z działu 758 „Różne rozliczenia” do działu 750 - „Administracja publiczna”, co wynika ze zmiany interpretacji przepisów przez RIO w Kielcach (załącznik nr 23),

3) projekt uchwały dotyczy zwiększenia planu dochodów i wydatków budżetu województwa o kwotę 1.000.000 zł. pochodzącą z rezerwy celowej (na usuwanie skutków powodzi) z przeznaczeniem na kontynuację odbudowy zbiornika wodnego „Borków” na rzece Czarnej Nidzie w miejscowości Borków gmina Daleszyce, zniszczonego w wyniku powodzi w lipcu 2001 roku (załącznik nr 24),

4) projekt uchwały dotyczy zwiększenia planu dochodów i wydatków budżetu województwa o kwotę 82.078,00 zł., pochodzącą z dotacji przekazanej w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 2004 roku w sprawie wydatków budżetu państwa, które w 2004 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego, z przeznaczeniem na realizację zadania w ramach ZPORR Priorytetu II Wzmacnianie rozwoju zasobów ludzkich w regionach, Działania 2.5. „Promocja przedsiębiorczości” (załącznik nr 25),

5) projekt uchwały dotyczy przesunięcia między paragrafami w ramach działu 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska i rozdziału 90095 – Pozostała działalność na kwotę 1.500 zł. w związku z koniecznością pokrycia kosztów tłumaczenia z języka ukraińskiego na polski podczas II Międzynarodowego Szkolenia Środowiskowego pn.: „Woda Darem Natury” (załącznik nr 26),

6) projekt uchwały dotyczy zwiększenia planu dochodów i wydatków budżetu województwa o kwotę 1.000.000 zł., pochodzącą ze środków rezerwy subwencji ogólnej z przeznaczeniem na dofinansowanie inwestycji drogowych pn.:

- Modernizacja drogi wojewódzkiej nr 756,
- Budowa i modernizacja drogi wojewódzkiej nr 728 (załącznik nr 27),

7) projekt uchwały dotyczy zmian w planie wydatków polegających na przesunięciu między działami i rozdziałami na kwotę 50.000 zł., z działu 851 – Ochrona zdrowia do działu 852 – Pomoc społeczna z przeznaczeniem na realizację zadań samorządu województwa wynikających z ustawy z dnia 13 czerwca 2003 roku o zatrudnieniu socjalnym (załącznik nr 28),

8) projekt uchwały dotyczy zwiększenia planu dochodów i wydatków budżetu województwa o kwotę 33.664 zł., pochodzącą z dotacji przekazanej w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 2004 roku w sprawie wydatków budżetu państwa, które w 2004 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego, z przeznaczeniem na:

- Organizację prac Regionalnego Komitetu Sterującego i paneli ekspertów,
- Szkolenia dla beneficjentów z zakresu wdrażania ZPORR,
- Szkolenia dla pracowników Urzędu Marszałkowskiego, członków paneli ekspertów, RKS-u (załącznik nr 29),

9) projekt uchwały dotyczy zwiększenia planu wydatków budżetu województwa o łączną kwotę 870.695 zł., z czego:

- w dziale 750 – Administracja publiczna o kwotę 587.783 zł.
- w dziale 853 – Pozostałe działania w zakresie polityki społecznej o kwotę 282.912 zł.

z przeznaczeniem na finansowanie działań związanych z wdrażaniem ZPORR, pokrycie tych wydatków z przychodów pochodzących z wolnych środków z lat ubiegłych w wysokości 870.695 zł (załącznik nr 30).

10) projekt uchwały dotyczy zwiększenia planu dochodów i wydatków budżetu województwa o kwotę 74.870 zł. pochodzącą z rezerwy celowej ujętej w ustawie budżetowej na realizację bieżących zadań własnych samorządu województwa z przeznaczeniem na pokrycie kosztów wdrażania programu: Phare Spójność Społeczna i Gospodarcza 2002 Rozwój Zasobów Ludzkich Projekt PL2002/000-580.06.04.11 „Promocja Zatrudnienia i Rozwój Zasobów Ludzkich” dla jednostki realizującej, tj. Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach (załącznik nr 31),

11) projekt uchwały dotyczy zwiększenia planu dochodów i wydatków budżetu województwa o kwotę 300.000 zł., pochodzącą z tytułu pomocy finansowej udzielonej przez Miasto Kielce dla Samorządu Województwa Świętokrzyskiego z przeznaczeniem na potrzeby Muzeum Narodowego w Kielcach tj. realizację zadania pn.: „Przebudowa z rozbudową byłego składu opału na warsztat obsługi konserwatorskiej dla potrzeb Muzeum Narodowego w Kielcach przy Placu Zamkowym z dostępem od ul. Zamkowej” (załącznik nr 32),

12) projekt uchwały dotyczy zwiększenia planu dochodów i wydatków budżetu województwa o kwotę 2.650.000 zł., pochodzącą z dotacji przekazanej w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 2004 roku w sprawie wydatków budżetu państwa, które w 2004 roku nie wygasają

z upływem roku budżetowego, z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn.: „Budowa Szpitala Onkologicznego w Kielcach”(załącznik nr 33).

Przewodniczący obrad udzielił głosu **radnemu Andrzejowi Nowakowi – Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów Sejmiku**, który poinformował, iż Komisja zapoznała się ze wszystkim projektami uchwał i zaopiniowała je pozytywnie. Opinie od Nr 135/05 do Nr 146/05 stanowią załączniki nr 34 a, b, c, d, e, f, g, h, i, j, k, l.

W dyskusji **radny Józef Bąk** który stwierdził, iż marszałek wymienił dwanaście uchwał, tymczasem on szuka trzynastej uchwały na wykaszanie wałów wiślanych, rzek i przepustów dla rolnictwa.

Przewodniczący obrad przystąpił do przegłosowania projektów uchwał.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. na kwotę 2.592,04 zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/302/05 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. została podjęta przez Sejmik przy 21 głosach „za” i 6 głosach wstrzymujących i stanowi załącznik nr 35.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. na kwotę 80.000 zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/303/05 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. została podjęta przez Sejmik przy 22 głosach „za” i 6 głosach wstrzymujących i stanowi załącznik nr 36.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. na kwotę 1000 000 zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/304/05 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. została podjęta przez Sejmik jednogłośnie przy 27 głosach „za” i stanowi załącznik nr 37.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. na kwotę 82.078,00 zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/305/05 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. została podjęta przez Sejmik jednogłośnie przy 27 głosach „za” i stanowi załącznik nr 38.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. na kwotę 1.500 zł , kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/306/05 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. została podjęta przez Sejmik przy 27 głosach „za” i 2 głosach wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 39.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. na kwotę 1 000 000 zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/307/05 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. została podjęta przez Sejmik przy 28 głosach „za” i 1 głosie wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 40.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. na kwotę 50 000 zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/308/05 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. została podjęta przez Sejmik przy 28 głosach „za” i 1 głosie wstrzymującym się i stanowi załącznik nr 41.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. na kwotę 33.664,00 zł , kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/309/05 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. została podjęta przez Sejmik przy 24 głosach „za” i 1 głosie przeciwnym, i 4 głosach wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 42.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. na kwotę 74.870 zł , kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/310/05 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. została podjęta przez Sejmik jednomyślnie i stanowi załącznik nr 43.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. na kwotę 300 000 zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/311/05 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. została podjęta przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik nr 44.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. na kwotę 2 650 000 zł, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/312/05 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. została podjęta przez Sejmik jednogłośnie (załącznik nr 45).

Przewodniczący obrad ogłosił 15 minutową przerwę.

Po przerwie obrady wznowił i poprowadził **Wiceprzewodniczący Sejmiku-Ryszard Nagórny.**

Przewodniczący obrad wyjaśnił, iż w toku głosowania uchwał budżetowych została pominięta jedna uchwała dotycząca zmian w budżecie na kwotę 870.695 zł.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem tej uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/313/05 w sprawie zmian w budżecie województwa na 2005r. została podjęta przez Sejmik jednomyślnie, przy 27 głosach „za” i stanowi załącznik nr 46.

Ad 12.

Radni otrzymali projekty uchwał:

- 12.1. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny na rzecz Powiatu Starachowickiego zabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, położonej w Starachowicach przy ul. Radomskiej 72, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki: Nr 10/4, Nr 10/7 i Nr 11/2 o łącznej pow. 1,5818 ha (załącznik nr 47),
- 12.2. zmieniającą uchwałę Nr V/56/03 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 10 lutego 2003 roku w sprawie nabycia nieruchomości przeznaczonych na poszerzenie pasów dróg wojewódzkich Nr 751, 752, 753, 756 tworzących tzw. „Małą Pętlę Świętokrzyską” oraz drogi wojewódzkiej Nr 764 relacji Kielce-Połaniec (załącznik nr 48),

- 12.3. w sprawie nabycia od osób fizycznych i osób prawnych nieruchomości przeznaczonych pod poszerzenie pasów dróg wojewódzkich Nr 752, 753, 756 w obrębie tzw. „Małej Pętli Świętokrzyskiej” (załącznik nr 49),
- 12.4. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu zabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Busko – Zdrój jako działka nr 226/2 o pow. 0,2030 ha (załącznik nr 50).

Przewodniczący obrad udzielił głosu **panu Markowi Gosowi - Członkowi Zarządu Województwa**, który przedstawił uzasadnienia zawarte na piśmie do ww. projektów uchwał.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **radnemu Włodzimierzowi Jakubowskiemu – Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu ww. projektów uchwał przez Komisję. Opinie Nr 83/05, Nr 84/05, 85/05, 86/05 stanowią załączniki nr 51a, 51b, 51c, 51d.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **radnemu Andrzejowi Nowakowi – Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektów uchwał przez Komisję Budżetu i Finansów. Opinie Nr 148/05, Nr 149/05, Nr 150/05, Nr 151/05 stanowią załączniki nr 52a, 52b, 52c, 52d.

W dyskusji głos **radny Józef Bąk**, który zapytał, czy działki pod poszerzenie pasa drogowego były już wcześniej wykupywane?

Marszałek Województwa - Franciszek Wołodźko zaprzeczył.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji, **przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekty uchwał.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny na rzecz Powiatu Starachowickiego zabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, położonej w Starachowicach przy ul. Radomskiej 72, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki: Nr 10/4, Nr 10/7 i Nr 11/2 o łącznej pow. 1,5818 ha, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/314/05 w tej sprawie została podjęta przy 22 głosach „za” i 2 głosach wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 53.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę Nr V/56/03 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 10 lutego 2003 roku w sprawie nabycia nieruchomości przeznaczonych na poszerzenie pasów dróg wojewódzkich Nr 751, 752, 753, 756 tworzących tzw. „Małą Pętlę Świętokrzyską” oraz drogi wojewódzkiej Nr 764 relacji Kielce-Połaniec, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/315/05 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik jednomyślnie i stanowi załącznik nr 54.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie nabycia od osób fizycznych i osób prawnych nieruchomości przeznaczonych pod poszerzenie pasów dróg wojewódzkich Nr 752, 753, 756 w obrębie tzw. „Małej Pętli Świętokrzyskiej”, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/316/05 ww. sprawie została podjęta jednomyślnie i stanowi załącznik nr 55.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu zabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Busko – Zdrój, jako działka nr 226/2 o pow. 0,2030 ha, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/317/05 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik przy 21 głosach „za” i 7 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik nr 56.

Radny Jarosław Potrzeszcz w imieniu mieszkańców powiatu, jak i Rady Powiatu podziękował koleżance i kolegom Radnym oraz Zarządowi Województwa za przekazanie budynku szkoły na rzecz powiatu starachowickiego. Wyraził radość z faktu, że zakończył się spór sprzed 3 lat.

Ad 13.

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki najniższego wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Kielcach oraz akceptacji wartości punktu (załącznik nr 57).

Przewodniczący obrad udzielił głosu **Członkowi Zarządu Markowi Gosowi**, który przedstawił uzasadnienie załączone na piśmie do projektu uchwały.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **radnemu Andrzejowi Nowakowi – Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów**, który poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 152/05 ww. sprawie stanowi załącznik nr 58.

W dyskusji głos zabrał **radny Sławomir Szarek**, który zgłosił uwagę, iż różnica pomiędzy stawką punktu 5,00 złotych a 7,00 zł wynosi 40%. Uznał, iż jest to spora zmiana i pomimo braku oglądu sytuacji, zdaniem radnego takie regulacje powinny następować częściej i w mniejszym stosunku procentowym.

Marszałek Województwa - Franciszek Wołodźko wyjaśnił, iż ta uchwała nie spowoduje wzrostu płac w WUP, a jedynie stwarza możliwości podwyżek płac. Ukształtowany dotychczas taryfikator w WUP odnosi się do ilości punktów przewidzianych dla danego stanowiska pracy. Ustalona jest dolna i górna ilość punktów. Obecnie przy wzroście płacy minimalnej, dolna stawka jest nieaktualna, górna blokuje możliwości podnoszenia płac. Ta decyzja otworzy szanse podwyższania niektórym pracownikom płac. Fundusz Płac jest kształtowany w taki sam sposób, jak w każdej jednostce budżetowej, w zależności od wielkości środków. Taryfikator jest tylko narzędziem, które pozwoli podnieść płace, ale nie jest to równoznaczne z podwyżkami płac, które są uzależnione od wydolności budżetu jednostki.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji **przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie ustalenia stawki najniższego wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Kielcach oraz akceptacji wartości punktu, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/318/05 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik przy 28 głosach „za” i 1 głosie wstrzymującym się i stanowi załącznik nr 59.

Ad 14.

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zabezpieczenie kwoty 700 000 zł. – słownie: siedemset tysięcy złotych na 2006 rok w planie wydatków budżetu Województwa Świętokrzyskiego na zadanie polegające na przebudowie istniejącego skrzyżowania drogi wojewódzkiej Nr 762 Kielce – Małogoszcz z drogą powiatową Nr 0274 T Korzecko – Podzamcze – Chęciny na skrzyżowanie typu „małe rondo” (załącznik nr 60).

Biorąc pod uwagę wyczerpujące wyjaśnienie Marszałka Województwa uzasadniające potrzebę podjęcia uchwały w dyskusji nad wprowadzeniem tej

tematyki do porządku obrad sesji, **przewodniczący obrad** poprosił o przedstawienie stanowisk komisji problemowych Sejmiku.

Radny Włodzimierz Jakubowski – Przewodniczący Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą poinformował o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przez Komisję. Opinia Nr 87/05 stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

Opinia Nr 147/05 Komisji Budżetu i Finansów zawierająca pozytywną opinię do projektu uchwały stanowi załącznik nr 62.

W dyskusji głos zabrał **radny Tadeusz Kowalczyk** który uznał, iż jest to bardzo chwalebne i zasadne, że „Poczta Polska” otworzy placówkę, która zatrudni 600 osób i Zarząd Województwa proponuje zabezpieczenie kwoty 700 tys. zł na przebudowę drogi. Z całą odpowiedzialnością przypomniał o tym, aby pamiętać również o drogach strategicznych - drodze nr 768, która jest odsuwana na daleki plan i jest przewidziana w planach do 2013 r. Podkreślił, iż wiadome jest, że Zarząd podejmuje w tej sprawie starania, ale czy z takim samym natężeniem, jak w innych przypadkach? Jeżeli ta droga nie będzie modernizowana, remontowana, to do województwa „Poczta Polska”, ani inne firmy nie przyjdą. Droga Jędrzejów - Brzesko była drogą krajową, a teraz jest drogą wojewódzką o znaczeniu strategicznym dla mieszkańców południowych rejonów województwa. Zapytał, dlaczego nic się w tej sprawie nie dzieje? Kraków ma drogę nr 768 w planach modernizacyjnych w krótkim czasie. Zwrócił się z prośbą o podjęcie działań w tej sprawie w imieniu mieszkańców południa.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji, **przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zabezpieczenie kwoty 700 000 zł. – słownie: siedemset tysięcy złotych na 2006 rok w planie wydatków budżetu Województwa Świętokrzyskiego na zadanie polegające na przebudowie istniejącego skrzyżowania drogi wojewódzkiej Nr 762 Kielce – Małogoszcz z drogą powiatową Nr 0274 T Korzecko – Podzamcze – Chęciny na skrzyżowanie typu „małe rondo”, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XXX/319/05 ww. sprawie została podjęta przez Sejmik 27 głosami „za”, przy 2 głosach wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 63.

Ad 15.

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie powołania komisji doraźnej monitorującej działania organów państwa wobec województwa świętokrzyskiego (załącznik nr 64).

Przewodniczący obrad udzielił głosu wnioskodawcy projektu uchwały **radnemu Konradowi Łęckiemu**.

Radny Konrad Łęcki przypomniał, iż wspólnie z trójką radnych jest wnioskodawcą projektu uchwały i powołanie tej Komisji raz już było przedmiotem posiedzenia Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą, na którym uzasadniał potrzebę powołania tej Komisji. Zdaniem radnego w ramach instytucji działających w naszym województwie brakuje organu, który zajmowałby się analizowaniem i przedstawianiem radnym Sejmiku sytuacji, które byłyby z punktu widzenia interesów województwa niekorzystne, jak również przedstawiałby stanowisko w tych sprawach w formie opinii, która byłaby komunikowana radnym na sesji Sejmiku. Komisja zwracałaby uwagę na zagrożenia, jakie są, jak i starałaby się znaleźć i wykazać źródła tego zagrożenia, bo bardzo często słyszy się, że województwo jest w jakiejś dziedzinie pomijane, a potem jest odbijanie piłeczki „jedni mówią, że z tej przyczyny”, inni „że z tamtej”. Wyraził przekonanie, że w podpunkcie „dyskusja” będzie miał możliwość udzielenia odpowiedzi na szczegółowe pytania, jeżeli takie zostaną skierowane. Zachęcił do powołania Komisji, bo wbrew temu, co mówiono wcześniej, powołanie tej Komisji nie generuje kosztów, o których była mowa. Komisja nie byłaby w strukturze Zarządu i nie byłaby podległa Zarządowi (który zaopiniował negatywnie projekt uchwały na wcześniejszym posiedzeniu Komisji) z uwagi na fakt, że ten organ byłby w strukturze Sejmiku, a nie w strukturze Urzędu Marszałkowskiego. Zdaniem radnego w Polsce nie ma takiej sytuacji, że premier opiniuje te same akty, co komisje sejmowe. To są dwie różne rzeczy. Obecnie funkcjonuje kilka komisji, byłaby to dodatkowa doraźna komisja.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **Marszałkowi Województwa – Franciszkowi Wołodźko**, który poinformował, iż omawiana kwestia była przedmiotem debaty posiedzenia Zarządu Województwa i Zarząd wypracował jednoznacznie negatywne stanowisko. Podkreślił, iż nie znaczy to, że Zarząd nie widzi zagrożeń, które czasami dotyczą województwa. One są i w tej chwili uległy wzmocnieniu, bo z tego co wiadomo, to pracuje dla potrzeb Platformy Obywatelskiej zespół w Krakowie, który dopracowuje się koncepcji reorganizacji administracji i utworzenia 8 regionów – województw. Niewykluczone, że po wyborach będzie totalne zagrożenie istnienia województwa świętokrzyskiego, bo w 8 województwach na pewno świętokrzyskiego nie będzie. Te zagrożenia są pochodną doraźnych działań

różnych struktur i różnych ludzi w państwie (ministrów) np. kwestie dotyczące algorytmu podziału środków unijnych i innych na rozwój regionalny były przedmiotem różnych wystąpień, czy też debaty w ramach konsultacji NPR, a także w dalszym ciągu będą przedmiotem obrad najbliższego Konwentu Marszałków. Te sprawy są żywotne, bo tak naprawdę one stanowią o szansach lub ich braku. Różne podejmowane czasami rozwiązania w kraju, niestety bez przesłanek merytorycznych, są niekorzystne dla województwa świętokrzyskiego i są pochodną jakiejś gry. W tej chwili największe zagrożenie dla regionów słabiej rozwiniętych, w tym świętokrzyskiego, idzie ze strony lobby związanego z wielkimi miastami, które próbuje zmienić, czy wpłynąć na takie ukształtowanie algorytmu podziału środków unijnych na następny okres programowania i środków krajowych, który odbije się w sposób niekorzystny dla województwa świętokrzyskiego. Takie zagrożenia są, tylko nie sposób monitorować wszystkiego co się w kraju dzieje, całej aktywności legislacyjnej parlamentu, Senatu i Sejmu i wszystkich działań legislacyjnych rządu (rozporządzeń Rady Ministrów, poszczególnych ministrów). To jest niemożliwe. Trzeba by dodać wszystkie biura legislacyjne w tych strukturach, czyli kilkaset osób musiałoby pracować nad tym, żeby na bieżąco śledzić i monitorować te działania, wychwytywać to, co może być niekorzystne dla naszego regionu.

Zdaniem Zarządu struktury administracyjne, które są w regionie, struktury sejmikowe w pełni zabezpieczają szanse i możliwości reagowania na powstawanie zagrożeń dla województwa. Departamenty Urzędu Marszałkowskiego z konieczności monitorują legislację dotyczącą ich obszarów działania. Departament Prawny UM nadzoruje całość wydawanych ustaw i rozporządzeń, które dotyczą województwa, w związku z powyższym wychwytywane są niekorzystne sygnały i podejmowane są wszystkimi dostępnymi metodami próby zaradzenia tym sytuacjom.

Podkreślenia wymaga fakt, iż na tej sali wielokrotnie podejmowane była apele, czy stanowiska dotyczące różnych dziedzin - od rolnictwa, po infrastrukturę drogową, zresztą w dalszym ciągu kwestie dotyczące dróg szybkiego ruchu są przedmiotem pracy i w najbliższych dniach będą przebywać w województwie wojewodowie i marszałkowie z zainteresowanych regionów, w celu podpisania porozumienia, by tworzyć lobby nacisku, aby droga nr 74 znalazła się w planach krajowych na lata 2007-2013.

Trudno sobie wyobrazić, żeby komisja sejmikowa złożona z radnych, którzy w większości pełnią funkcję społecznie (zatem każdy z radnych jest w stanie na pełnienie tych funkcji wygospodarować w miesiącu kilkanaście godzin) mogła wykonać taką pracę. Aby śledzić prace legislacyjne, Komisja musiałaby być wyposażona w duży aparat, inaczej ludzie, którzy byliby w tej Komisji musieliby pracować po 100, 200 godzin w miesiącu, czyli cały czas na to poświęcać. Łatwo i za nieduże koszty można byłoby dozbroić Komisję w

komputery i program Lex, Internet, aby na bieżąco śledzić prace komisji parlamentarnych.

Osobiście uznał, że ten pomysł nie jest dobrym pomysłem, bo on merytorycznie nic nie wniesie. W sumie patrząc na możliwości takiego społecznego ciała i ilość pracy, którą taka komisja nadzwyczajna może wykonać w danym miesiącu, jest głęboko przekonany o braku merytorycznych podstaw do jej funkcjonowania. Oczywistą sprawą jest potrzeba monitorowania rozwoju sytuacji i reagowania tam, gdzie powstają zagrożenia.

Zarząd zaopiniował negatywnie projekt uchwały dotyczący powołania Komisji.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **radnemu Włodzimierzowi Jakubowskiemu – Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą**, który poinformował, iż Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie powołania Komisji doraźnej monitorującej działania organów państwa wobec województwa świętokrzyskiego i jednocześnie zgłosiła poprawkę redakcyjną polegającą na zastąpieniu powtarzających się w podstawie prawnej słów „uchwalonego uchwałą” na „przyjętego uchwałą”. Opinia Nr 88/05 stanowi załącznik nr 65.

Przewodniczący obrad udzielił głosu zgłaszającym się kolejno do dyskusji przedstawicielom Klubów Radnych Sejmiku i radnym Województwa Świętokrzyskiego.

Radny Andrzej Nowak reprezentując Klub Radnych SLD przekazał negatywne stanowisko w sprawie powołania nowej kolejnej Komisji doraźnej, która miałyby monitorować postanowienia organów nadrzędnych wobec województwa świętokrzyskiego.

Podkreślił, iż zdaniem Klubu Radnych SLD nie jest to sprawa nowa, ponieważ Sejmik żądał już od samego początku spotkania z posłami Ziemi Świętokrzyskiej. W tej chwili obciążenie radnych pracą w dwóch, a nawet trzech komisjach jest już wystarczające i zdarza się, iż absencja utrudnia pracę komisji. Ponadto każda komisja, która zauważy problem (o czym mówił marszałek) wypracowuje stanowisko, bądź wniosek, który przekazywany jest przez komisję do właściwych adresatów. Kilkakrotnie miały miejsce sytuacje, iż z inicjatywy Komisji Budżetu i Finansów i Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska Sejmik podejmował uchwały w sprawach istotnych z punktu widzenia interesów województwa, które kierowane były do organów centralnych. Istnieje w ramach tych możliwości prawnych przekazywanie tego typu wniosków bądź stanowiska całego Sejmiku. Stąd Klub Radnych SLD uznaje powołanie kolejnej Komisji Sejmiku jako niezasadne.

Wicemarszałek Województwa - Józef Kwiecień biorąc pod uwagę fakt, iż argumentacja została dość szeroko przedstawiona powiadomił, iż radni Klubu PSL Sejmiku są przeciwni podjęciu uchwały.

Radny Jarosław Potrzeszcz skierował do zebranych następujące słowa:

„Wcale się nie dziwię kolegom z Klubu SLD, PSL, że nie chcą powstania dodatkowej komisji, bo w większości my pozostali, jako opozycja, na wszystkich komisjach staramy się być - was koledzy to nie dotyczy. Dlatego może bolesne dla was jest powołanie tej Komisji, ja bym wam proponował powołać tą Komisję i może nie zgłaszać swoich ludzi, to by była jedna normalnie powołana Komisja w tym momencie”.

Radny Leszek Sulek reprezentując Klub Radnych „Samoobrona RP” skierował do zebranych następujące słowa:

„Chciałbym w imieniu Klubu optować za powołaniem tej komisji. Dlaczego? Wydaje mi się, że jednak relacja między Sejmikiem i parlamentem jest znikoma, a można powiedzieć żadna. Bardzo słabo układa się ta nasza współpraca. Ubolewać należy, że prawie po 3 latach tej kadencji nie doszło do spotkania z prawdziwego zdarzenia. Sądzę, że tu wina jest po stronie Zarządu, iż nie potrafi zmobilizować naszych parlamentarzystów i doprowadzić do tego spotkania. Sądzę, że my, jako radni za mało wiemy o pracach legislacyjnych, o tym co się dzieje w Sejmie, jakie są zagrożenia ze strony Sejmu dla województwa (o tym mówił pan marszałek). Również jako radni nie korzystamy, albo jeżeli korzystamy, to w sposób znikomy z wpływu na administracyjne sprawy. Nie słyszałem, aby Sejmik podjął jakąś uchwałę odnośnie skargi do Trybunału Konstytucyjnego. Z tego co wiem, są takie możliwości, prawo nasze nie jest doskonałe, a mimo to nie korzystamy z tego. Dziwi mnie także postawa Zarządu, że jeszcze dwa dni temu miałem okazję być na posiedzeniu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą, na której zapadła decyzja poparcia, a teraz nagle (wiemy, jaki jest skład Komisji) na przestrzeni dwóch, trzech dni okazuje się, że nie warto tej Komisji powoływać. Chyba jest coś za kulisami. Nie chciałbym popierać pana Potrzeszcza, bo się ostatnio rzadko z nim zgadzam, ale jestem jednak zdania, że nie chodzi tu całkiem o dobro województwa, mieszkańców regionu, tylko są jakieś kulisy tej historii.”

Radny Andrzej Bednarski skierował do zebranych następujące słowa:

„Chciałem zabrać głos w sprawie dość istotnej, ale trudno jest jednoznacznie coś zdecydowanie trafnie powiedzieć, bo jeżeli będziemy stali w prawdzie (jak to mówią ludzie z pobożnych rozgłośni radiowych) to prawda jest taka, że w tej chwili jakakolwiek byłaby niedobra decyzja dla województwa świętokrzyskiego, to radni SLD i koalicjanci podniosą ręce. Będą w kuluarach mówić, że jest niedobra, ale nie ma takiej siły, która by powiedziała tu z tej

trybuny, że jest to głupia decyzja i żeby jakieś ostre protesty stosować, aby z czystym sumieniem brać pieniądze, które się otrzymuje za swoją pracę. Nie mam też pewności, czy po wyborach nie będzie to samo, bo widząc te partie, które szykują się do władzy - wcale demokratycznie nie rządzą tam w środku.

Ja sam jestem przykładem, jak dwa lata temu, za pracę dobrą (bo z nikomu nieznaną Ligą wprowadziliśmy 7 radnych) dostałem kopniaka. Jeżeli ktoś w środku nie szanuje demokracji, jaki jest dowód, że będzie szanował w skali większej? Pismo święte mówi, że jeżeli w małych rzeczach jesteś niewłaściwy, w dużych rzeczach też będziesz niewłaściwy. Więc to jest ten problem. Myślę, że jest zasadne, aby Komisja była, tylko co zrobić, żeby skład tej Komisji był właściwy? Bo jeżeli w takim układzie, jaki jest tu na sali, podamy nazwiska, to będzie kolejny układ 17 do 13, 20 do 10 i koniec - co my z taką Komisją zrobimy? Komisja będzie martwa. Więc logiczne by się wydawało, żeby Komisja się składała z opozycji w stosunku do rządzącej grupy, bo takie były założenia demokracji, żeby opozycja patrzyła zawsze na ręce rządzącym, bo w przeciwnym wypadku – nie spełni swojej roli. Komisja będzie martwa. Wszystko zatwierdzimy, co zatwierdzi Sejm itd. itd. Tutaj naprawdę będzie trudny problem ze wskazaniem nazwisk, co będzie rzeczą istotną.”

Radny Konrad Łęcki skierował do zebranych następujące słowa:

„Słusznie pan Sułek z „Samobrony” zauważył, że większy skład Komisji Strategii Rozwoju stanowią członkowie koalicji rządzącej w naszym Sejmiku, którzy głosowali za tą uchwałą. Dzisiaj się zmieniło – ciekawe, będziemy dzisiaj świadkami na tej sali, że wytyczne partyjne, iż przyszedł ktoś i uzasadnił - bo taką podjęliśmy decyzję i już - czy to trafi do argumentów radnych i będą wykonywali rozkazy partyjne, czy zagłosują zgodnie ze swoim sumieniem?

Następnie proszę państwa – takie tylko uwagi:

- mówi się tak, że województwo trzeba szanować, trzeba bronić itd. a dzisiaj, kiedy jest sprawa tej Komisji jest wielki problem, bo takie się wielkie rzeczy robi, że się wojewodów zaprasza tutaj na 21 lipca, podpisze się umowę i będzie super, tylko że za dwa miesiące oni nie będą wojewodami (to po pierwsze taka dygresja).

- po drugie to są takie działania pozorowane. Przestańmy może pozorować, że coś robimy dla tego województwa (może tak bym proponował), a zrobmy coś. Ja się bardzo cieszę, że przewodniczący Klubu Radnych SLD tak się troszczy, żeby się radni nie przemęczali. Ja jestem akurat w 3 komisjach i jakoś z tego tytułu bardzo nie ubolewam.

-jeżeli chodzi o merytoryczne przesłanki do zmniejszenia liczby województw, to zawsze jest taki argument, że województwo jest na ostatnim miejscu w większości rankingów (na niechlubnym miejscu), chyba że chodzi o zachorowalność, to wtedy przodujemy. Natomiast oczywistym jest, że jeżeli pojawi się jakiś kreślarz, to będzie kreślił te najslabsze województwa (ja już o tym mówiłem).

Natomiast moja prośba największa jest taka, żebyście nie pozbawiali nas, jako radnych, podstawowego prawa do reprezentowania mieszkańców województwa, bo gadanie, że my tutaj jako radni bronimy – mamy takie możliwości – jakie my mamy możliwości? To są jakieś kpiny z radnych. Co my możemy zrobić? Ja jako radny z opozycji, kolega radny z opozycji, co może zrobić jak np. usłyszy, czy przeczyta w gazecie, że jest taki projekt? Może najwyżej przyjść i mówić do pustych ławek najczęściej i tyle z tego jest.

Ta Komisja byłaby organem, który mówiłby o tym głośno, który miałby prawo wypowiadać się do przedstawicieli mediów, miałaby prawo akcentować, bo wyborcy najczęściej pytają, po co ten Sejmik jest?

On jest nie tylko po to, jak tu się często mówi – załatwiamy lokalne problemy, robimy drogi itd., ale też jest po to, ponieważ każdy został wybrany, dostał po parę tysięcy głosów, jesteśmy wybrani przez społeczeństwo tego województwa i je w jakiś sposób reprezentujemy.

Jeżeli chodzi o jeszcze jedną kwestię – tak -punkt widzenia bardzo często zależy od punktu siedzenia, dzisiaj sobie mówimy super - bo rządzą, województwo jest, tylko jestem ciekawy jaka siła, gdy dojdzie do takiej sytuacji, że ktoś wpadnie na taki szalony pomysł, że jednak to województwo jest niepotrzebne, to kto wtedy tak naprawdę będzie monitorował, robił protesty? Znowu te komisje, które są - te 7 komisji? Znowu społeczeństwo będzie się samo organizować, tylko pytanie wtedy jest, po co sejmiki? Po co to wszystko, skoro ludzie i tak będą musieli się organizować w jakieś stowarzyszenia?

Apeluję do kolegów z tej strony, abyśmy już po raz któryś stanęli ponad wytycznymi, bo taką podjęliśmy decyzje i zagłosowali zgodnie ze swoim sumieniem”.

Radny Stanisław Lisowski skierował do zebranych następujące słowa:

„Miałem nie zabierać głosu, ale koledzy sprowokowali mnie do tego, gdyż chciałbym, abyśmy nie kłócili się o coś, co się nazywa komisja.

Ja powiem tak – nie zgadzam się z kolegami, którzy mówią – my tam gdzieś w kularach, ktoś nas tam namawia – nie, gruntowanie trzeba przeanalizować temat.

Sprawa pierwsza - proszę spojrzeć, jak często lubimy spoglądać nie w przyszłość, tylko wstecz i zobaczyć, kto tego województwa bronił, czy ta koalicja, która tu dzisiaj siedzi i może jeszcze ktoś, i kto go nie bronił?

Proszę do tego wrócić, jeżeli mówimy – to chciałbym, abyśmy nie zapominali o sprawach, które się działy. Jeżeli będzie trzeba bronić województwa, będziemy go bronić, bo myśmy bronili tego województwa i nadal tak będziemy postępować. To nie jest fikcja, to jest udowodnione.

Sprawa druga – proszę Państwa, ja podzielam pogląd, że trzeba z posłami, senatorami współpracować, trzeba także wiedzieć, że niektórzy siedzący na tej sali będą posłami i zobaczymy, czy tak bardzo znajdą czas, bo ja zawsze lubię mówić o tym, co się robi, i jak to właściwe jest. Jeżeli będzie tak, że ta ława

będzie wypełniona posłami, to pogratuluje i powiem panowie, panie, jest inaczej niż było. Do tej pory (mam już sporo lat za sobą, pracę też) na razie nic się nie zmienia. Po prostu ja nie oceniam posłów, bo nie mam żadnego prawa. Mogę oceniać posła na którego głosowałem, bo jestem jego elektoratem, natomiast powiem jedno, że posłowie mają czas zajęty, rządzą się swoimi planami, które sobie na tydzień realizują (i wy na pewno też to wiecie, bo współpracujecie z posłami, jak to jest).

Dlatego to ja wystąpiłem z wnioskiem (przepraszam za nieskromność, ja nie zabieram zwykle głosu, jak nie mam o czym mówić, bo uważam że trzeba zabrać głos wtedy, jak się ma o czym powiedzieć) dwa lata temu, żeby Zarząd, Prezydium zrobiło spotkanie z posłami, senatorami. Otrzymałem na komisjach odpowiedź taką – teraz to się nie bardzo opłaca, niektórzy radni mi tłumaczyli – nie opłaca się (dwa lata temu to było) bo najprawdopodobniej Sejm będzie miał kadencję skróconą. Ja mówiłem - jeśli nawet będzie miał skróconą, to po prostu warto to zrobić. Marszałek mi odpowiedział - może potwierdzić sprawę, bo zapytałem go także, powtarzałem na komisjach, mówiłem na sesji, jako Klub radnych SLD, zgłosiliśmy to przy zatwierdzaniu budżetu w latach poprzednich i jest to w protokołach, że taka inicjatywa jest potrzebna chociażby w sprawie pozyskiwania środków. To nie jest nowość, to jest sprawa, która wlecze się od kilku lat, natomiast nie udało się zebrać tych radnych, senatorów razem, żeby mogli się spotkać z przewodniczącymi Komisji, z Prezydium, z Zarządem. Jest to nasza słabość. Tak to oceniam.

Natomiast wracając do tego, co powiedział pan marszałek, że wszystkie problemy, które zgłaszaliśmy, przekazał posłom, senatorom i jest z nimi na bieżąco w kontakcie - reasumując chciałbym powiedzieć tak – nie kłóćmy się o komisje. Kłóćmy się o problemy. Natomiast, jeśli chodzi o to, cośmy zrobili, zwykle jest tak – najgorzej jest tym rządzącym, którzy ciągną przy dyszlu, a najlepiej jest tym, którzy siedzą na wozie, machają nogami, mówią - co nie ciągnie, nawet bat przydałby się lepszy. Sytuacje się zmieniają. Raz rządzą ci, raz ci.

Chciałbym, żeby na tej sali w przyszłości, starano się doceniać to, co wspólnie zrobiliśmy, bo to nie tylko koalicja zrobiła, zrobiliśmy to wspólnie jako radni i wiele, wiele innych samorządów, które nam w tym pomagały. Na pewno takie efekty są i trzeba o tym mówić. Pewnie, że się nam parę spraw nie udało. Proszę nam pokazać taką kadencję, gdzie się wszystko uda. Dlatego kończąc bardzo bym prosił, abyśmy oceniali merytorycznie sprawy, a nie kłócili się o Komisję. Ja uważam, po tych wszystkich argumentach, które przedstawił Zarząd (to nie jest to, że mnie zmieniono, bo ja tak myślę) że komisje, które są, są wystarczające, tylko słabość jest w konsekwencji ich działania”.

Radny Tadeusz Kowalczyk skierował do zebranych następujące słowa:

„Ja również nie miałem zamiaru zabierania głosu w tej materii, ale drodzy państwo schodząc poprzednio z tej trybuny w punkcie 14. powiedziałem -

mówię to tylko dlatego, że to i to, a nie z innych względów. Widzę, że to inne względy, czyli chyba wstęp do kampanii wyborczej bierze górę nad pewnymi sprawami.

Nie wolno jest tak mówić z góry, że my - to koalicja, a wy - to opozycja i zaraz wszystkich zaszeregować i niesłusznie kolego radny - że opozycja nie miała przedstawicieli w Pałacu Prezydenckim, bo odpowiedź padła, że miała.

Proszę również nie mówić koleżanko i koledzy takich rzeczy, które ranią. Mnie osobiście rani to, że się mówi to czy owo źle o województwie. Trzeba mówić - że źle, a to co dobrze, trzeba mówić, że dobrze. Musimy tylko pamiętać drodzy państwo (nie chcę tu być mentorem, ani żadnym pouczaczem), że jednak i z tej trybuny trzeba krytykować pewne rzeczy, jeśli trzeba, ale ma to być krytyka, a nie krytykanctwo, bo to już jest groźne.

Ja szanowni radni zawsze czułem się mieszkańcem tego województwa i powiedziałem, że tej Ziemi Świętokrzyskiej nigdy nie opuszczę. I nigdy poza tymi 4 latami, kiedy się wypsnałem gdzieś tam do Warszawy, to tu pracowałem, tu się urodziłem i tu będę pracował. Nie chciałem też tej wielkiej ziemi opuścić, ale w ramach wielkiego makroregionu małopolskiego z 12 radnymi prawdopodobnie zabrałbym się i siedział w Krakowie (wiem nawet w którym miejscu), bo mi ten Kraków bliżej, jak Kielce, ale duszą jestem tu z Klerykowem, chociaż miałem siódmy (czy ósmy) wynik w województwie i w tej dwunastce bym się zabrał, ale ja chciałem, żeby to był Sejmik Województwa Świętokrzyskiego, a nie makroregionu małopolskiego, w tym świętokrzyskiego razem z krakowskim. Dlatego też drodzy państwo! Bądźmy rozważni i rzeczywiście miejmy w myślach, mowie i uczynkach interes naszej Świętokrzyskiej Ziemi.

Oдноśnie tej Komisji – panie radny, jak mnie pan przekona, żebym głosował za jej powołaniem, jeśli wziąłbym pod uwagę to, co zrobił pan dzisiaj w interpelacjach?

Jedna z komisji wydała określoną opinię w sposób demokratyczny - pozytywną o przeniesieniu psychiatrii (tak to już jest w demokracji, jeśli jeden przeważa, to już jest przewaga tej strony, w której jeden przeważy). Tam było znacznie więcej. Pan nie godzi się z tym. Powołuje pan, wprowadza pan do debaty na następną sesję, bo się pan nie godzi z demokratycznym głosowaniem i wydaniem tej opinii.

Co będzie, jak ta komisja powołana dzisiaj podejmie jakąś decyzję, i ja wyjdę i też się nie zgodzę z tym, to po co ona? Nie wruszajmy ramionami. Jeśli nie honoruje się uchwał innej Komisji Statutowej, jako organu doradczego Sejmiku, powołamy następną, ważniejszą od tej? Jeśli ważniejsza jest od tych co są, to już dawno trzeba ją było utworzyć. Bo jeżeli nie będzie korzystna decyzja tej komisji, to inni powiedzą przedyskutujmy to – niech znawcy przedmiotu wyjaśnią, gdzie jest racja, i co jest prawdą, a nie członkowie komisji, bo oni to się nie znają. No stąd mam rozdwojenie jaźni i nie wiem naprawdę, wcale mnie nikt nie zmusi do głosowania - za i przeciw, bo my mamy myśleć”.

Radny Andrzej Bednarski zabierając głos ad vocem skierował do zebranych następujące słowa:

„Ja tylko w tej krótkiej sprawie – mianowicie mam prawo nie zgadzać się z wypowiedzią, decyzją jakiejś komisji, co się zdarzyło nie raz i będzie się tak zdarzać. Nie dokonałem żadnego przestępstwa, tylko wprowadziłem temat na debatę tutaj na Sejmiku, żeby Sejmik podjął taką decyzję i w tym nie ma nic niewłaściwego. Jestem radnym z miasta Kielce, do mnie zgłaszają się ludzie i będę na takie rzeczy reagował, bez względu na to, czy się to komuś podoba, czy też nie. Można by więcej mówić na temat tej Komisji, jest to bardzo trudny problem. Jeszcze raz apeluję, żeby Komisja nie była martwym ciałem. Tutaj trudny środek będzie naprawdę, bo z tego, co widać no to jeżeli rządzący się zgodzą, to wybiorą swoją Komisję i temat zakończony”.

Radny Stefan Józef Pastuszka – Przewodniczący Sejmiku skierował do zebranych następując słowa:

„Miałem nie zabierać głosu, ale dyskusja mnie poniekąd do tego obliguje. Taka uwaga, nikt z władz nie ma prawa do tego, by zarzucać komuś innemu – mam na uwadze opcje polityczne - że otrzymują dyrektywy z góry.

Każdy radny – jestem przekonany - bez względu na opcję polityczną kieruje się własnym sumieniem i własną wiedzą. Jest taka prośba, żeby to mieć na uwadze. William Ockham wybitny filozof angielski powiedział: „nie mnożmy bytu bez potrzeby”, bo to zakłóca tok komunikacji społecznej.

Ja sądziłem, że dzisiaj wnioskodawca przedstawi nam, jakie będą metody, efekty działania komisji. Powołamy Komisję, ale co dalej? Jaką będzie miała moc sprawczą Komisja? To, że wyśle jakieś pismo, własne wnioski przedłoży na Sejmiku? Oczywiście to może mieć pewien wydźwięk propagandowy, ale w zakresie skuteczności działania, to nic nie zmienia.

Po drugie, ja nie czuję się władny, jako obywatel, bym monitorował posła, senatora, który ma suwerenność (jest uosobieniem suwerena).

Po trzecie, miejmy świadomość tego, że poseł jest wybrańcem nie tylko naszego regionu, ale w sensie ustawodawczym reprezentuje cały naród. Jest to bardzo istotna uwaga.

Ponadto padł tu zarzut o składzie politycznym, ale tak się składa (popatrzmy we wszystkich państwach demokratycznych), że nawet te partie polityczne, które mówiły, że będą tylko platformą komunikacji ze społeczeństwem, formułują bardzo ostro i klarownie swój program. Tak to jest wszędzie, że o wyborze do składu Komisji w parlamencie (nie tylko u nas - zobaczmy Anglię, Stany Zjednoczone) we wszystkich państwach demokratycznych (ja wiem, że to są chwytliwe zarzuty) dokonuje się obsady komisji według określonego klucza - takie są reguły demokracji.

Rozważałem możliwość, czy nie głosować za powołaniem Komisji, ale nie została sprecyzowana w pełni misja tej Komisji (to jest moja pierwsza uwaga),

po drugie nasuwa się bardzo istotne pytanie – kto będzie zbierał informacje dla Komisji? Czy będziemy powoływali nową grupę urzędników? Byłoby to bardzo trudne ze względów budżetowych, a jeśli nie wykorzystywalibyśmy urzędników Urzędu Marszałkowskiego, to możemy zakłócić rytm pracy.

Na zakończenie taki gorący apel – nie stosujmy w polemikach, w dyskusjach argumentu ad hominem. Walczmy na argumenty. Ja wypowiedziałem się kiedyś na łamach prasy, że generalnie odbieram, iż w Sejmiku mamy opozycję konstruktywną. Choć są (być może jest to prawidłowość) próby odejścia od tego. Roman Dmowski – wybitny polityk II RP, narodowiec, człowiek, który wadził się z „Panem Bogiem” prawie do samego łoża śmierci, powiedział dwa ważne stwierdzenia, że:

- „jeśli by opozycji nie było, to trzeba by było ją stworzyć”. Dobrze jest, że mamy w Sejmiku opozycję, jest to jeden z kanonów demokracji.
- otrzymał pytanie od Klaudiusza Hrabyka, dlaczego napisał broszurę „Państwo – kościół” w 1927 r., „skoro Ty Romanie nie wierzysz w Pana Boga”? Odpowiedział „wierząc mi, musiałem napisać taką broszurę, bo to jest polska racja stanu”.

I wydaje mi się, że tu na sali, ta odpowiedź na ostatnie pytanie zadane przez Hrabyka Dmowskiemu, to nas wszystko to powinno łączyć, bo jesteśmy wychowani i pracujemy w tym samym systemie wartości. Różnimy się taktyką, drogami dojścia, a ja bym był daleki imputować komuś z Państwa, z tzw. opozycji, że ma nieczyste, nieszlachetne zamiary, tym bardziej, że język jest czasami bardzo wieloznaczny w zależności od kontekstu.

Oświadczam, że będę głosował przeciw temu projektowi.”

Radny Józef Bąk skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący!

Chciałem się zapytać, kiedy Sejmik wystosował ostry protest do Warszawy, do Sejmu, w sprawie budowy takiego i takiego zakładu pracy, takiego i takiego banku np. dlaczego sprowadzamy złom do Polski, ile tu miejsc pracy byłoby w Polsce?”

Radny Konrad Łęcki skierował do zebranych następujące słowa:

„Przepraszam, że po raz trzeci, chociaż zgodnie z regulaminem każdy radny może głos zabrać dwa razy. Dziękuję za umożliwienie mi wypowiedzi przez pana przewodniczącego, chciałem pewne rzeczy sprostować. Doszliśmy tutaj do pewnego nieporozumienia. Tutaj panowie mówicie opozycja, opozycja...

Ta Komisja w zamyśle, który ja tworzyłem - tu się z kolegą nie zgodzę, to nie miało być tak, że opozycja miała w niej mieć większość. Takie było założenie, że każdy Klub miał delegować jedną osobę, do tej Komisji, a jeżeli nawet doszlibyście do wniosku, że np. SLD, które ma najwięcej radnych 10 - może mieć dwóch przedstawicieli (w związku z tym, że jest was najwięcej jako radnych, tak by się mogło stać). Nie było tu mowy o upartyjnieniu.

Bardzo dziękuję panu profesorowi za to wzruszające wystąpienie profesorskie, natomiast chciałbym jedną rzecz zauważyć. Otóż nie przekłamyjmy pewnych faktów. Jeżeli mówimy o zasadach demokracji w każdym kraju, to pragnę przypomnieć panu Przewodniczącemu, że przynajmniej Komisja Rewizyjna w organach stanowiących jest w rękach opozycji. U nas tego nie ma. W Prezydium Sejmiku nie ma ani jednego przedstawiciela opozycji. Nie uczcie nas Panowie dobrych kanonów demokracji, nie mówicie nam, jak trzeba postępować, a nasze zdziwienie wynika z jednej rzeczy – to nie jest tak, że nagle was olśniło, wy przed Komisją nie wiedzieliście co się dzieje, jak głosujecie. My się dziwimy, że 3 dni wcześniej ktoś mówi tak, a 3 dni później mówi inaczej i jeszcze to ubiera w piękne słowa i slogany. Panowie, bądźmy poważni. Natomiast odnośnie idei tej Komisji – to nie było tak, że to ma być jakaś tuba opozycji - a miejcie w niej większość, skoro macie większość w Sejmiku, niechże ta Komisja będzie i artykułuje to, że to województwo jest w wielu faktach pomijane.

Jeżeli mówi pan o pracy tej Komisji – ja nie rozważałem tej sprawy, ponieważ na Komisji Rozwoju ustaliliśmy, że spotkają się prezydium Klubów, w których będą uczestniczyć delegowane przez te Kluby osoby, do pracy w tej Komisji. Trudno teraz tutaj mówić, jak ta Komisja ma pracować, skoro nie było jeszcze osób delegowanych i nie było jeszcze kształtu osobowego tej komisji.

Jeżeli mówimy, czy my jesteśmy w stanie przewidzieć jej efekty - no chyba nikt, chyba Jarosław Kalinowski nie jest w stanie przewidzieć efektów, co coś przyniesie, więc możemy mówić o metodach jej działania, ale na pewno nie o efektach, proszę od nas nie wymagać jasnowidztwa.

I jeśli chodzi o pracę, jest coś takiego, może panowie z Prezydium nie wiecie – jak pokój radnych w Urzędzie Marszałkowskim, w którym jest komputer – pokój 406 (jeśli mogę przypomnieć) w którym pracują radni. Ta Komisja mogłaby się tam spotykać tak, żeby nie narażać tak przeciążonych urzędników - zresztą nie było mowy o takim angażowaniu urzędników, tylko mieliby to wykonywać sami radni”.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji, **przewodniczący obrad** uznał, że zostało wypowiedzianych tyle argumentów za i przeciw, iż pora przystąpić do przegłosowania uchwały. Zamknął dyskusję.

Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały w sprawie powołania komisji doraźnej monitorującej działania organów państwa wobec województwa świętokrzyskiego, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, 15 radnych było przeciwnych.

Przewodniczący obrad stwierdził, iż Sejmik nie powołał Komisji doraźnej monitorującej działania organów państwa wobec województwa świętokrzyskiego.

Ad 16.

W punkcie „Sprawy różne - oświadczenia i wystąpienia radnych” głos zabrali:

Radny Sławomir Szarek skierował do zebranych następujące słowa:

„Ja chyba jestem niepoprawnym optymistą, ale wydaje mi się, że uchwała – oświadczenie w sprawie godności ludzkiej i rodziny nawet w tym gronie miała szansę na uchwalenie. Moje uzasadnienie wcześniejsze było bardzo lakoniczne, treść tego oświadczenia mogła być dyskutowana. Generalnie rzecz biorąc wydaje się, że nawet lewica w sprawie związków homoseksualnych, w sprawie promowania homoseksualizmu ma tutaj podzielone zdanie i tylko skrajna lewica podpisuje się pod takimi działaniami, jak pani senator Szyszkowska.

Kolejna sprawa godności jednostki ludzkiej, czyli sprawa, kiedy zaczyna się życie jednostki ludzkiej? Pogląd, że zaczyna się w momencie poczęcia - to jest pogląd religijny, naukowy. Nie ma innego sensownego momentu powiedzieć, kiedy się zaczyna życie ludzkie - wtedy się zaczyna i ciągnie się aż do naturalnej śmierci. Wiele było też w ostatnim okresie żałoby po Ojcu Świętym, różnych deklaracji, wiele osób prezentowało się w mediach. Można było mieć nadzieję, że może coś jednak drgnęło, coś się zmieniło, ale wydaje się, że tutaj w tych sprawach ideowych niewiele się zmieniło.

Chciałbym jeszcze wspomnieć o jednym fakcie sprzed dwóch lat naszego inauguracyjnego posiedzenia. Otóż przy ślubowaniu radnych, wiele osób odwołało się do Boga, wypowiadając słowa: „Tak mi dopomóż Bóg”. I wtedy była to większość, czyli to oświadczenie teoretycznie miało szansę być uchwalone. Przykro mi, że tak się nie stało. Być może niektórym z nas potrzebny jest rachunek sumienia”.

Przewodniczący obrad stwierdził:

„Dziękuję panu radnemu – nie mam zwyczaju komentować wypowiedzi mówców, ale tutaj muszę się odnieść do tego, co pan powiedział. Ja bym bardzo prosił, aby pan nie oceniał religijności każdego z nas, od tego, czy jesteśmy „przeciw” lub „za” konkretną uchwałą. Moim zdaniem, jest to wybitnie uchwała, która ma charakter propagandowy. My nic w tym zakresie nie zmienimy, każdy z nas ma w sumieniu stosunek do kwestii początku życia, poczęcia. Nie róbmy z tego sprawy publicznej. Bardzo proszę, aby każdy nie oceniał religijności każdego, tego czy głosował „tak”, czy „przeciwko” uchwale”.

Marszałek Województwa – Franciszek Wołodźko stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Kolega Konrad Łęcki zadał w swoim wystąpieniu pytanie, po co jest Sejmik?

Właśnie do tego chciałbym nawiązać, żebyśmy na tym forum zajmowali się tymi sprawami, które są nam przypisane. To nie my ustawiliśmy i nie mamy wpływu na ustawienie obszaru kompetencji i obszaru naszej aktywności.

Parlament ustala obowiązki i kompetencje poszczególnych organów władzy publicznej, a my na tej sali jesteśmy organem władzy publicznej. Mamy bardzo sprecyzowany zakres odpowiedzialności, sprecyzowany zakres kompetencji i naprawdę w tych sprawach jest co robić. Dzisiaj podjęliśmy około 20 merytorycznych uchwał. Pochodną tych uchwał jest kształt i poziom rozwoju naszego regionu, różne mniejsze i większe sprawy dzięki tej pracy są realizowane – lepiej, gorzej, na tyle, na ile starcza nam wyobraźni, kompetencji. Bardzo niedobrym zwyczajem byłoby przemienienie tego forum w forum dyskusji w cały świat, podnoszenie kwestii, które nie są w kompetencji tego organu władzy publicznej, jakim jest samorząd tego województwa. Jest to dyskusja, sprowadzenie naszej pracy na manowce i wówczas efektem naszej pracy nie będzie ziarno, tylko plewy. Apeluję więc do kolegów radnych, żebyśmy tutaj na tym forum nie podnosili kwestii, które nie są w naszej kompetencji, na które nie mamy wpływu. Jeżeli trzeba odnieść się do jakiejś sprawy ogólnej, która w jakiś sposób nas dotyczy, to możemy to artykułować, natomiast nie zajmujmy się na tym gremium sprawami, które są bardzo ważne, ale nie należą do kompetencji Sejmiku. Kwestie światopoglądowe, kwestie oceny, kto jest bardziej wierzący, kto mniej – nie róbmy z Sejmiku forum oceny, nie deklarujemy się, kto jest bardziej, a kto mniej wierzący. Naprawdę jest to nie nasza kompetencja, jako organu władzy. Czas jest trudny, bo wyborczy. Mniej więcej 1/3 z nas zgłosiła akces, już jest kandydatami na posłów, bądź o to zabiega, wytrzymajmy tą presję i nie twórzmy z Sejmiku forum propagandy wyborczej. Naprawdę wiele nie jest do wygrania. Jak jest nas tutaj 30, to każdy ma swoje sympatie polityczne, zdeterminowane przynależnością organizacyjną i zostanmy przy tym, nie twórzmy przy tym trampoliny do jakichś dobrych wyników wyborczych, bo tu się nic nie uzyska. Można tylko pogorszyć pracę samorządu województwa, co by się odbiło niekorzystnie.

I jeszcze jedna kwestia do wypowiedzi kolegi Konrada Łęckiego, że świętokrzyskie jest na samym końcu rankingów. Tak jest, ponieważ mamy do czynienia ze statystyką. Znacie państwo to powiedzenie „jest kłamstwo, wielkie kłamstwo i statystyka”. Statystyka obejmuje średnią. Jeżeli z mazowieckiego wyjąć Warszawę, to reszta jest na dużo niższym poziomie rozwoju, niż świętokrzyskie. Myśmy te 7 lat istnienia samorządu województwa wykorzystali dla w miarę równomiernego rozwoju. Inwestycje, na które mieliśmy wpływ były budowane, a to w Górach Świętokrzyskich, a to w Busku, a to gdzieś indziej. Pilnowaliśmy tych kwestii odnosząc je do strategii rozwoju.

Natomiast rzeczywistość jest inna. Ziemia Radomska, która była na takim samym poziomie rozwoju, jak świętokrzyska, dzisiaj wyraźnie odstaje. Wystarczy popatrzeć na poziom rozwoju infrastruktury w takich granicznych powiatach, jak Szydłowiec, czy Iłża. Udało nam się przez te 7 lat zrobić znaczący krok do przodu. Nie ma się czego wstydzić, wręcz przeciwnie. Trzeba być dumnym z tego, co nam się udało zrobić. To nasi poprzednicy w I kadencji

i my w tej kadencji przez swoją merytoryczną pracę, używając tych narzędzi, które mamy i korzystając z tych kompetencji, które są nam przypisane, potrafiliśmy to zrobić i bądźmy z tego dumni, natomiast nie tworzymy forum dyskusji światopoglądowych w Sejmiku, bo to nie jest nasza kompetencja, to nie jest przypisane do zadań Sejmiku. My nie ukształtujemy żadnej ustawy, bo to jest poza nami”.

Radny Józef Bąk skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Marszałku!

4 pytania:

Pierwsze pytanie zadaję w sprawie drogi krajowej Kraków –Sandomierz. Od Koszyc do Krakowa ta droga jest robiona, a już od Koszyc do Sandomierza dziura na dziurze, łąta na łącie. W ogóle nie nadaje się ta droga do jazdy.

Druga kwestia – drogi powiatowe. Wiem, że to jest nie nasza kompetencja, ale trzeba na to zareagować. Tam gdzie są gleby żyzne, chwasty rosną wyżej jak metr. Przykładowo – jest ostry zakręt – skręcamy w prawo - idzie dziecko małe –nie widać, w razie czego, jakby wyszło – wypadek na miejscu.

Następna sprawa - debata na temat rolnictwa – chcę usłyszeć, kiedy nastąpi debata na temat rolnictwa, kiedy tu zostanie zaproszony minister rolnictwa, żebyśmy coś na ten temat podyskutowali, bo tragedia się dzieje na wsi. Ceny są bardzo niskie. Jeśli rolnik nie będzie miał pieniędzy, nie będzie miał za co kupować, automatycznie całe gałęzie będą leciały w Polsce w dół, na łeb, na szyję. Bo to jest łańcuch ciągniony. Musi być uruchomiony pieniądz, żeby on działał, żeby każdy człowiek miał pieniądze, żeby coś kupować, coś produkować.

Następną sprawę poruszam – tamę na Wiśle. Na Budziskach jest tama, wiem, że Kraków powinien się tą sprawą zająć. Tam już koryto Wisły dochodzi prawie 15 m do wału. Jeśli tak upłynie parę lat, automatycznie może koryto dojść do wału. Trzeba zrobić tamę, żeby zapobiec wyrwaniu ziemi”.

Radny Andrzej Bednarski skierował do zebranych następujące słowa

„Panie Przewodniczący! Koledzy Radni!

Ja chciałem tylko poinformować, iż z dniem dzisiejszym oficjalnie występuję z Klubu „Liga Polskich Rodzin”. Dla wyjaśnienia dodam, że od lutego 2003r. jestem niezależnym radnym, nie byłem członkiem partii. W ostatnich dniach wstąpiłem do partii pod nazwą „Ruch Patriotyczny” i to jest efekt tego przejścia. W tym miejscu chciałem podziękować koleżance przewodniczącej i koledze Szarkowi za bardzo dobrą współpracę, nawet nie było widać, że nie jestem członkiem partii”. Oświadczenie radnego stanowi załącznik nr 66.

Przewodniczący obrad stwierdził, że rozumie, iż z dniem dzisiejszym Klub Radnych „Liga Rodzin Polskich” przestaje istnieć, bo nie spełnia wymogu statutowego”, ponieważ pozostało dwoje państwa radnych w Klubie.

Radny Leszek Sulek skierował do zebranych następujące słowa

„Panie Przewodniczący! Panie Marszałku! Szanowni Koleżanko, Koledzy Radni! Chciałbym tu swoje zdanie wypowiedzieć odnośnie dyskusji w kwestii zakresu itd. Zgadzam się tutaj z panem marszałkiem, że nie powinniśmy tracić czasu i energii, jeśli chodzi o dyskusję nad sprawami w całym świecie umiejscowionymi, bo też uważam, że nasze umocowanie jest nieco niżej i chciałbym, żeby tu nasza aktywność się nawet skupiła na sprawach związanych z tym województwem, bo jak wiemy, to przypisano nas póki co do tego województwa, a jest szereg problemów takich, jak: drastyczne bezrobocie, drastyczna bieda, ta fatalna (tutaj muszę z panem marszałkiem podyskutować) statystyka, jeśli chodzi o choroby zakaźne typu świerzb, grzybica jeszcze parę innych. Jeśli ta statystyka kłamie, to coś z tym zrobmy, bo ja nie chcę być radnym województwa, które ma najgorsze wskaźniki w kraju, kilkakrotnie gorsze. Albo się weźmy za tych, co piszą statystyki i wyprostujemy tą statystykę, albo weźmy się za poziom w tej kwestii, żeby on się zmienił, bo tak, to się będzie za nami ciągnęło, że dalej jesteśmy z tyłu.

Jeśli również chodzi o bezrobocie – sądzę, że jeżeli wspólnie będziemy mieć jakieś pomysły i dyskutować, faktycznie uaktywniać się w tym kierunku, co tu zrobić, żeby z tym bezrobociem coś poprawić, to coś może znajdziemy. Jeżeli nie będziemy mieli tych pomysłów – ja tak mimo woli rzucam taki pomysł drobny, który sygnalizowałem panu dyrektorowi Biura Pracy (fakt, że to było po czasie, nie wtedy kiedy się zajmowaliśmy się bezrobociem) - w przypadku Ostrowca to się na 100 % sprawdzi - jest niezbędnie potrzebna pula pieniędzy na wypuszczenie serii mini pożyczek, dla ludzi, którzy chcą szukać pracy, ale nie w kraju, lecz za granicą. Kwota 1.500 – 2000 zł, no nie wiem, w jaki sposób zabezpieczonej, czy na słowo honoru, czy z umowy cywilno-prawnej, a konsekwencje z tego wynikające dałyby szansę wyjechać ludziom w sposób cywilizowany, legalny, z ubezpieczeniem, paszportem i mających 100-200 EURO w kieszeni, żeby nie byli przysłowiowymi „dziadami” (nie koczowali po dworcach), tylko żeby mieli na tydzień, 2 tygodnie pieniądze na jedzenie, czy nocleg. Chodzi o to, żeby wpłynąć faktycznie na ilość osób, które mogą gdzieś znaleźć pracę, obojętnie gdzie. Jeżeli jesteśmy w tej wspólnocie unijnej, niech to będzie i tam, bo jeżeli tutaj nie mamy pomysłów wystarczających na miejsca pracy, ja nie mam nic przeciwko temu, żeby w okresie przejściowym ludzie ci pracowali za granicą. Być może tam zarobią trochę, przywiozą kapitał, nauczą się, przywiozą do nas nowe technologie.

Inna sprawa, chciałbym tak przy okazji, może to nie jest rzeczą najważniejszą - boli mnie np. to, że jako radny województwa, nie czuję się gorszym jak np. szeregowy radny województwa mazowieckiego. Poruszę tu może drastyczną sprawę, na temat pieniędzy i wynagrodzenia – dziennikarzy nie ma, więc można powiedzieć - u nas mamy niecałe 1600 zł podstawy i nic więcej. Identyfikacyjny szeregowy kolega radny w mazowieckim ma maksymalną podstawę 2 400 zł,

ma 600 zł na dojazdy, 600 zł na biuro. W czym, my radni tego województwa, jesteśmy gorsi? W tym, że u nas jest w sumie mniejszy budżet?

Akurat w przypadku radnych będących w trudnej sytuacji finansowej, a w tym przypadku ja takim jestem, kwota 1.600 zł nie pozwala na prowadzenie normalnej działalności. Nie ma grosza na dojazdy, musimy mieć materiały biurowe i inne. Jesteśmy w jednym kraju i nie powinno być takiego zróżnicowania dwuipółkrotnego. Powinno się to wziąć pod uwagę przy konstruowaniu być może i w przyszłym Sejmiku diet bo przynajmniej minimum tej równowagi powinno być zachowane.

Uważam, że radny świętokrzyski ma może więcej problemów od radnego z województwa mazowieckiego, wynikających z problemu wyjątkowej biedy i zaniedbań w tym województwie”.

Radny Konrad Łęcki skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący!

Ja chciałem poruszyć trzy kwestie.

Pierwsza rzecz chciałem podziękować panu Przewodniczącemu za bardzo rozważne podejście do problemu uchwały zgłoszonej przez pana Szarka, bo też jestem przeciwnikiem tego, żebyśmy tutaj o takich rzeczach rozmawiali, bo nie do końca to jest temat, na który ja mam należytą wiedzę i nie czuję się do tego osobą kompetentną, ale rozumiem intencje kolegi. Ma do tego prawo. Taki wyraził pogląd.

Jeśli chodzi o statystyki – no przykro mi panie marszałku, że pan ma do mnie pretensje, że cytuję statystyki, ale trudno, „wołania na puszczy” cytował tu niestety nie będę. Natomiast ja się nie powołałem na to w formie zarzutu do Zarządu, tylko w formie takiej, że taki byłby argument, gdyby przy tym województwie coś zaczęto majstrować. Statystyka czy taka, czy taka, jest bezlitosna.

Jeżeli mówimy - usłyszeliśmy z pana ust taki apel gorący, do którego ja się przychyliam, żebyśmy tutaj nie robili trybuny politycznej kandydatów - więc ja mam taką prośbę, żeby również pan jako marszałek zadbał o to, żeby w podległym panu piśmie, ci kandydaci do parlamentu, którzy się tutaj przewijają, pojawiali się z nieco mniejszą częstotliwością. I rzeczywiście wtedy będziemy mieli apolityczną gazetę.”

Radny Jarosław Potrzeszcz przypomniał, że on również nie jest członkiem Klubu Radnych „Samoobrona RP” i ogłosił, że jest członkiem ugrupowania „Ruch Patriotyczny”. Następnie skierował do zebranych następujące słowa.

„Druga sprawa, chciałbym wrócić do tej nie podjętej uchwały o powołaniu komisji i chciałbym się zwrócić do pana przewodniczącego, ewentualnie pana przewodniczącego Cichonia.

Sprawa dotyczy Komisji, którą żeśmy powołali na początku kadencji w sprawie zmiany Statutu. Ja nie wiem, czy ktoś, może jakiś adwokat nie będzie w stanie podważyć po prostu naszych wszystkich uchwał dotychczasowych dlatego, że my pracujemy na Statucie opartym chyba jeszcze na 45 radnych i paru jeszcze innych cudach, które też nie mają prawa bytu od początku kadencji. Ja śledzę czasami wystąpienia, sprawozdania - ponieważ przewodniczącym tej Komisji jest kolega Cichoń, nie Roman, a Eugeniusz - i po prawie 3 latach pan Cichoń był już wszędzie, no koła myśliwskie, nie wiem - kółka różańcowe, inne cuda, natomiast, jako przewodniczący tej komisji, nie zdarzyło mu się, aby powołał chociaż raz posiedzenie tej komisji. Dla mnie, ponieważ zostałem powołany jako członek, przez tutaj kolegów, czekam cierpliwie, może ktoś przed końcem kadencji, pozwoli sobie na zwołanie chociaż jednego posiedzenia tej Komisji, nie w trybie natychmiastowym, bo teraz jest sezon urlopowy. Tu słyszę, że kolega Cichoń mówi, że posiedzenie miało dotyczyć tylko zmiany składu rady. Nieprawda, ponieważ skład był wieloosobowy, mieliśmy wносить propozycje w imieniu Klubów zmian Statutu. Jak patrzyłem, jak na ostatnim spotkaniu w rocznicę powstania samorządu, jak kolega Cichoń (mediów już nie ma, więc zostanie to w naszym gronie) dumnie wypinał pierś po jedno z najwyższych odznaczeń, po jakie mógł wystąpić, to śmiałem się pod nosem, bo dla mnie, jeżeli ktoś się podejmuje jakichś obowiązków, to powinien się starać to wykonać, jeśli nie, to powinien się tego zrzeknąć, i o to apeluję do pana Cichonia, jeśli nie, to do przewodniczącego Sejmiku. Czy jest zasadność utrzymywania tej Komisji w ogóle, czy to niech zostanie z takim bałaganem jak jest?”

Radny Eugeniusz Cichoń - Wiceprzewodniczący Sejmiku skierował do zebranych następujące słowa:

„Czy dumnie, czy nie dumnie wypinałem pierś, to jest inna sprawa. Bo takie są moje obyczaje, że staram się chodzić prosto, pomimo swojej ilości lat.

Czy zasłużyłem na tego rodzaju odznaczenie?

Nie panu o tym wyrokować. Ktoś ocenił tę pracę i odznaczenie mi przyznał, co przyjąłem z satysfakcją i z pokorą.

Jeżeli chodzi o Komisję nadzwyczajną – doraźną (dlaczego wyrwało mi się słowo nadzwyczajna, no bo jak będziemy tworzyć następne byty, które nikomu są niepotrzebne, albo są potrzebne wąskiej grupie, to niedługo, rady sołeckie powoływać będą komisje nadzwyczajne – taka uwaga na marginesie), Komisja doraźna ds. opracowania zmian w statucie miała dwa posiedzenia. Równocześnie wystosowałem do wszystkich klubów prośbę o zgłoszenie uwag. Do tej pory nie wpłynęła z żadnego klubu żadna uwaga. Zmiana merytoryczna w stosunku do treści dotychczasowego Statutu dotyczy tylko jednej sprawy – wielkości składu Sejmiku.

Czy Kolega Potrzeszcz wie, jaka jest procedura dokonywania nowelizacji i jak to długo trwa? Do tej pory rzeczywiście sprawa nie została zmieniona, po

wakacjach prawdopodobnie Komisja się spotka i prosiłbym z tego miejsca, aby jeśli są jakieś uwagi w stosunku do treści dotychczasowego Statutu, poszczególne kluby przedłożyły te zmiany – powtórnie o to proszę”.

Przewodniczący obrad skierował do zebranych następujące słowa:

„Proszę państwa wyczerpaliśmy porządek obrad dzisiejszej sesji.

No niestety, ze smutkiem muszę stwierdzić, że w nienajlepszym nastroju (ja przynajmniej osobiście) kończę tę sesję dlatego, że to, co mówił wcześniej pan prof. Pastuszka – u nas się nie mówi „ad rem”, tylko się mówi „ad hominem” i to jest bardzo niebezpieczne i niedobre.

Proszę Państwa - szanujmy każdego człowieka!

Każdy ma swoją godność. Nawet przestępca ma swoją godność, a cóż dopiero mówić o radnym.

Nie mówmy więc o tym, czy ktoś zasłużył na odznaczenie, czy wypinał pierś. Jarku, ja naprawdę do ciebie apeluję. Nie wiem, może przynależność do kolejnej partii cię trochę zmieni, ale nie obrażaj ludzi. Jak ty byś się czuł? Nie chciałeś przyjąć – przyjąłeś w końcu, ale przyjąłeś, wiadomo w jakim stylu, ten Krzyż Brązowy, więc nie zarzucaj innym, czy wypinali pierś do przodu, czy nie wypinali, bo to naprawdę jest nie na miejscu. My naprawdę nic nie zbudujemy, żebyśmy jeszcze pięć komisji powołali, jeśli będziemy się tak zachowywać, jak się zachowujemy”.

Ad 17.

Przewodniczący obrad podziękował sekretarzom za wykonaną pracę i wszystkim uczestnikom za obecność na sesji. Ogłosił zamknięcie obrad XXX sesji Sejmiku.

Sekretarze obrad

Mirosław Wójcik

Ryszard Żołyński

Przewodniczący obrad

Wiceprzewodniczący Sejmiku

Przewodniczący Sejmiku

Ryszard Nagórny

Stefan Józef Pastuszka

Protokół sporządziła:
Barbara Chrzęszczyk